Wydanie I

ŁÓDŹ, środa 10 stycznia 1990 roku
Rok XLV 8 (13025)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 300 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

HONOROWA ODZNAKA M. ŁODZI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wizyta szefa dyplomacji CSRS

Na linii Warszawa — Praga — ożywienie. Po niedawnej wizycie czechosłowackiego ministra finansów Vaclava Klausa, który zaprosił premiera Tadeusza Mazowieckiego do Pragi, z oficjalną wizytą do Warszawy przybywa dzisiaj minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jirzi Dienstbier, który będzie gościem swego polskiego kolegi, min. Krzysztofa Skubiszewskiego.

Rewaloryzacja emerytur rolniczych

Zapowiedziana przez min. Kuronia waloryzacja rent i emerytur obejmie, ale w nieco innej formie, również rolników korzystających z takich świadczeń. Mają oni otrzymać — jak poinformowano dziennikarza PAP w Urzędzie ds. Warunków Życia na Wsi — po 160 tys. zł w lutym. Będzie to niejako zaliczka na poczet kwartalnej waloryzacji świadczeń emerytalnych dla rolników, przewidzianych w resortowym projekcie przygotowanym przez urząd ministra Artura Balazsa.

11 i 12 bm. posiedzenie Senatu

Prezydium Senatu postanowiło zwołać szesnaste posiedzenie Senatu w dniach 11 i 12 stycznia (czwartek i piątek). Początek posiedzenia w czwartek o godz. 15. w Sali Kolumnowej Sejmu.

W Budapeszcie rozpoczęto ostatnio sprzedaż węgierskiej edycji „Playboy'a".
Nz.: pismo prezentuje (a także swój akt) modelka węgierska Pia Reyes
CAF — MTI

Sofia

W pociągu RWPG trzeba zmienić lokomotywę

„Wnioskujemy, aby sesja wyłoniła specjalną grupę roboczą dla opracowania w możliwie krótkim czasie propozycji przejścia w stosunkach gospodarczych między krajami RWPG na rynkowe mechanizmy współpracy. Grupa ta powinna również opracować propozycję odpowiednich zmian w zasadach działania i statucie RWPG" — oświadczył premier Tadeusz Mazowiecki na rozpoczętym 9 bm. w Sofii 45 posiedzeniu sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Polska propozycja została podjęta przez przewodniczącego delegacji radzieckiej premiera Nikołaja Ryżkowa i spotkała się z poparciem szefa rządu Czechosłowacji, Mariana Czalfy.

W pociągu pod nazwą RWPG trzeba zmienić lokomotywę i uwolnić się od iluzji ideologicznych — powiedział premier Republiki Węgierskiej Miklos Nemeth, nadając ton dyskusji zmierzającej do pozbawienia organizacji balastu dotychczasowych obciążeń.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Misja Banku Światowego w Polsce

Do Polski przybyła z kilkudniową wizytą misja mieszkaniowa Banku Światowego. Celem pobytu jest analiza sytuacji mieszkaniowej w naszym kraju oraz rozpatrzenie konkretnych projektów, które mogą być przedmiotem finansowania ze strony Banku Światowego.

Jest to — jak informuje przedstawiciel resortu budownictwa — kontynuacja wcześniej prowadzonych rozmów jak i rozpoczęcie nowego etapu współpracy, który — jak się oczekuje — powinien się zakończyć uzyskaniem pożyczek na finansowanie rozwoju gospodarki mieszkaniowej i infrastruktury komunalnej w polskich miastach.

ZSRR. Na granicy radziecko-irańskiej w Azerbejdżanie nadal dochodzi do demonstracji.
Nz.: członkowie Ludowego Frontu Azerbejdżanu przy zasiekach granicznych.
CAF — AP — telefoto

Załoga „Krzywoustego" powinna wrócić szczęśliwie do kraju

(Rozmowa z polskim negocjatorem Jerzym Vonau)

Najprawdopodobniej jutro (11 bm.) wyruszy do stolicy Sudanu Chartumu dyrektor Departamentu Administracji Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w Ministerstwie Transportu i Żeglugi **Jerzy Vonau**, aby w imieniu polskich władz podjąć rozmowy z przedstawicielami Ludowego Frontu Wyzwolenia Erytrei. Organizacja ta 3 bm. ostrzelała polski statek „Bolesław Krzywousty" biorąc jego załogę jako zakładników.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Apel L. Wałęsy

Najwyższe zaniepokojenie wzbudzają doniesienia o losach porwanej i więzionej przez Ludowy Front Wyzwolenia Erytrei załogi polskiego statku „Bolesław Krzywousty" — stwierdza Lech Wałęsa w apelu przekazanym 9 bm. PAP. — Przemoc zawsze budzi sprzeciw, a tego rodzaju praktyki nie sprzyjają zrozumieniu przez społeczeństwo polskie problemów politycznych regionu Erytrei.

Apeluję — o natychmiastowe uwolnienie bezprawnie przetrzymywanych trzydziestu polskich obywateli. Rozmowy wysłanników Rzeczypospolitej Polskiej z przedstawicielami LFWE — głosi apel — nie powinny być prowadzone pod presją i szantażem. (PAP)

NRD. W poniedziałek wieczorem odbyła się w Lipsku demonstracja z udziałem zwolenników zjednoczenia państw niemieckich.
Nz.: transparent z napisem: „Chcemy jednych nowych Niemiec".
CAF — AP — telefoto

Strajk ostrzegawczy w kopalni „Jastrzębie"

Wczoraj Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" kopalni „Jastrzębie" ogłosiła i przeprowadziła strajk ostrzegawczy pomiędzy godz. 6—8; o dwie godziny opóźniony został zjazd górników do pracy pod ziemię. Jak powiedział dziennikarzowi PAP członek zarządu KZ „Solidarności" Józef Werner — akcję przeprowadzono wysuwając następujące postulaty:

Wobec pełnego urynkowienia cen artykułów konsumpcyjnych oraz cen artykułów zaopatrzeniowych, od których zależny jest koszt wydobycia węgla, należy w pełni urynkowić ceny węgla.

Należy stworzyć prawną możliwość zawierania wewnątrzzakładowych porozumień płacowych i wewnętrznych systemów płacowych, co ma na celu stworzenie warunków dla reformy wewnętrznych struktur zarządzania i organizacji pracy.

W związku z zamierzoną redukcją zatrudnienia wśród kadry administracyjnej żąda się całkowitej blokady zatrudnienia pracowników etatowych.

Górnicy domagają się też, by nie tworzyć nowych struktur w miejsce likwidowanych przedsiębiorstw eksploatacji węgla.

W przypadku niespełnienia powyższych postulatów do 16 stycznia — KZ NSZZ „S" zapowiada ogłoszenie strajku „do skutku".

W Łodzi

Powstanie stacja ratownictwa chemicznego

W czasie, gdy na stacji Łódź-Olechów zderzyły się w poniedziałek wagony przewożące kwas solny i 8 tysięcy litrów żrącej substancji wylało się na tory, w Urzędzie Miasta Łodzi obradowało kolegium prezydenta, a jednym z tematów była sprawa powołania w Łodzi służb ratownictwa chemicznego. Taki dziwny zbieg okoliczności.

Kolegium postanowiło, że do 15 bm. Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Łodzi przygotuje wniosek w sprawie utworzenia stanowiska kierownika Stacji Ratownictwa Chemicznego w organizacji. Będzie stanowisko, będzie człowiek, można będzie organizować. Oprócz wspomnianego wniosku strażacy mają przedstawić wstępne propozycje dotyczące liczby etatów oraz przewidywane na początek potrzeby finansowe związane z tworzeniem „pogotowia chemicznego".

Przewiduje się, że w przyszłości stacja zostałaby zlokalizowana w nowo powstającym obiekcie straży pożarnej na Nowych Sadach.

O potrzebie utworzenia w Łodzi służb ratownictwa chemicznego z prawdziwego zdarzenia mówiło się od dawna, a potrzebę tę potwierdzały co pewien czas mniej lub bardziej groźne „chemiczne" wypadki, z poniedziałkowym włącznie. Do tej pory jednak wszystko kończyło się na planach. Miejmy nadzieję, że tym razem będzie inaczej.

(ab)

NUMS pikietuje sąd

Przez cały dzień 9 bm. przed gmachem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku stała pikieta młodzieży z Niezależnej Unii Młodzieży Szkolnej, domagająca się rejestracji swojej organizacji. Przy okazji uczniowie upowszechniali także swoje postulaty dotyczące życia szkolnego: redukcji zajęć z przysposobienia obronnego, utworzenia samorządów niezależnych od nauczycieli i prawa udziału swoich przedstawicieli w radach pedagogicznych. (PAP)

Rumunia

Nowe władze, stare metody

Trzech obywateli rumuńskich, którzy uciekli przed kilkoma miesiącami na Węgry, postanowiło spędzić miniony sylwester z najbliższymi w swojej rodzinnej wsi, położonej 10 km od granicy.

Gdy tam przybyli, zostali aresztowani przez miejscową milicję, a następnie pobici. W ten sposób — pisze dziennik „Mai Nap" — chciano ich zmusić, by zeznali, iż przybyli w celu podburzania ludności.

Jednak tamtejsza młodzież okrążyła komisariat i zagroziła podpaleniem budynku, jeżeli nie wypuści się zatrzymanych. Wtedy dopiero odzyskali wolność.

Komentując to wydarzenie gazeta stwierdza, że nie wszyscy jeszcze w Rumunii zrozumieli, iż czasy się zmieniły.

***

Rumunia, która znalazła się w obliczu tak ostrych niedobrów żywności, iż w niektórych rejonach zapasy starczą tylko na 10 dni gotowa jest skierować do różnych krajów Europy pociągi i około 400 ciężarówek, by umożliwić sprowadzenie dostaw — oświadczył we wtorek w Genewie przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych Sergio Piazzi.

Piazzi, po powrocie z Bukaresztu ocenił, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy Rumunia potrzebuje 700 tys. ton żywności.

(PAP)

Zieleń bez optymizmu

Centralnie finansowany import przeszedł do historii. Obejmował on również surowce tekstylne i skórzane. Częstokroć zdarzało się jednak, że państwowa kiesa była pusta, a zakupy wełny czy bawełny koniecznością. Wówczas tzw. centrum w postaci Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą prosiło czy wywierało nacisk na kupca monopolistę, czyli łódzki „Textilimpex", aby sam sfinansował zakupy. Firma o uznanej renomie działająca kilkanaście lat na obcych rynkach, zawsze może liczyć na mniejszy lub większy kredyt u swoich tradycyjnych partnerów. Tak też było i w tym wypadku.

Do takiego właśnie wydarzenia doszło prawie trzy lata temu i zaowocowało długiem „Textilimpexu" wobec jednego z zachodnich banków na kwotę ponad 20 mln dolarów i 8,5 mln marek. Za pożyczone walory kupiono surowce, na które z utęsknieniem czekał i łódzki przemysł włókienniczy. Przeszłość zapomina się jednak szybko, ale dług pozostał...

Trudno nie uznać pożyczki „Textilimpexu" zagwarantowanej przez rząd. Wierzytelność powstała bowiem na wyraźne życzenie władzy. W tym czasie gdy „Textilimpex" pożyczał wspomniane dolary i marki, kurs zielonego papieru do rodzimej złotówki nie przekraczał

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

CO DZIEŃ niesie

Dziś mamy środę, 10 stycznia.

Imieniny obchodzą

Jan, Wilhelm, Agaton, Dobrosław, Grzegorz, Kolombina

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy opad deszczu. Temp. maks. w dzień około 4 st. C. Wiatr umiarkowany — porywisty, zachodni.

Wczoraj o godz. 19 ciśnienie wynosiło 1008,7 hPa (756,5 mm Hg) a temp. 0,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1944 — Akcja Batalionów Chłopskich pod Rejowcem: wysadzenie w powietrze pociągu z żołnierzami hitlerowskimi.

Taka sobie myśl

Każdy z nas jest jak księżyc: Ma swoją ciemną stronę, której nikomu nie pokazuje.

Uśmiechnij się

— Muszę waszą wielebność rozczarować: w naszym warsztacie cuda się raczej nie zdarzają.

Dziwny jest ten świat

DO WOJSKA BEZ WŁASNYCH TELEFONÓW...

Ministerstwo Obrony Szwecji wydało we wtorek zarządzenie, w świetle którego tamtejsi biznesmeni powoływani na krótkoterminowe przeszkolenie rezerwistów nie będą mogli posługiwać się prywatnymi telefonami bezprzewodowymi.

Rzecznik ministerstwa powiedział, że używanie bezprzewodowych telefonów podczas ćwiczeń stwarza potencjalne zagrożenie przechwycenia prowadzonych rozmów i ustalenia miejsca rozmieszczenia poszczególnych jednostek.

NAJPIĘKNIEJSZY KOBIERZEC

Jak podała agencja irańska w Tabrizie zakończono pracę nad dywanem, który — być może — zostanie uznany za najpiękniejszy na świecie.

Niewielkich rozmiarów (1×1,5 metra) kobierzec mieni się 800 odcieniami barw. Wzór tkaniny tworzy 6 milionów ściśle przylegających do siebie węzłów, po 400 na centymetr kwadratowy, co jest rekordem światowym.

Dywan tkali ręcznie mężczyźni. Trzej bracia pracowali nad nim przez dwa lata.

Miś — akrobata z moskiewskiego cyrku, który odbywał ostatnio tournee po USA.

CAF — AP

GIGANTYCZNY PIERÓG

20 kucharzy z południowoafrykańskiego miasta Durban ma uzasadnioną nadzieję, że ich nazwiska umieszczone zostaną w księdze Guinnessa. Około 3 tys. ludzi degustowało w miejscowym parku przygotowany przez nich ogromny pieróg, nad którego wypiekiem pracowali równo dwie doby.

Nie podano ile mąki, oleju, soli i innych produktów oraz przypraw zużyto. Poinformowano natomiast, że długość każdego z trzech boków ogromnego pieroga w kształcie trójkąta równobocznego wynosiła 4 m, a jego grubość — 1 m.

Opr. M. C.

PEKOMENTUJE

Cenotwórcze szaleństwo trwa i — co gorsza — jego końca na razie nie widać. Tu i ówdzie pojawił się np. cukier w cenie przekraczającej 7 tysięcy złotych za kilogram. Jak się dowiedzieliśmy, do hurtowni trafia już cukier w cenie z b y t u 5500—6000 zł, co oznacza, że po doliczeniu kosztów transportu, marży, itp., w sklepach będzie on kosztować nie mniej niż osiem tysięcy zł. Jest to zjawisko na tyle zadziwiające, że warto poświęcić mu kilka zdań.

Dlaczego bowiem cukier zdrożał? Tego nie da się logicznie wytłumaczyć — wyprodukowano go przecież z buraków kupionych po cenie wrześniowej, przy użyciu energii za którą płacono 5 razy mniej niż obecnie, wynagrodzenie pracowników również liczono według stawek z ubiegłego roku. Tymczasem, leżąc w magazynach PO zakończeniu kampanii, cukier niemal z dnia na dzień drożeje o ponad 160 procent...!

Wzrost cen wielu artykułów spowodowany jest nowymi cenami węgla, energii, gazu, paliw. Zdrożały wędliny i mięso, bo podniesiono ceny skupu żywca. Rolnikom płaci się więcej za litr mleka i dlatego kilogram białego sera kosztuje tyle co nie tak znów dawno dwie pary porządnych skórzanych butów. Na jakiej podstawie podniesiono jednak cenę cukru? Czy nie jest to po prostu nabijanie nas, klientów, w butelkę? Może warto byłoby, żeby tą radosną cenotwórczą działalnością zainteresowały się kompetentne władze, bo — jak na razie — wygląda na to, że po puszczeniu cen na żywioł producentom wydaje się, że wszystko im wolno.

JERZY S. BARSKI

SPORT SPORT

1.196.802 mln zł dla sportu

Tylko na przetrwanie

Tradycją stało się, że w posiedzeniach sejmowej Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu uczestniczą liczni zaproszeni goście. Tak było wczoraj kiedy do omawiania projektu budżetu Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej zaproszono zarówno przedstawicieli organizacji młodzieżowych, jak i sportowych i nowo powstających struktur kultury fizycznej. Była więc sytuacja, że większą liczbę dyskutantów stanowili goście, a nie posłowie.

Od wielu lat w komisjach sejmowych mówi się o tym, by większe środki przeznaczać na profilaktykę niż rehabilitację. Cała sfera kultury fizycznej i sportu (tego przez duże „S" też), a przede wszystkim masowego — ma przecież służyć podnoszeniu zdrowotności narodu.

Referując projekt budżetu KMiKFA. Kwaśniewski podkreślił kilkakrotnie, a mówił też o tym m.in. przewodniczący Krajowej Komisji Olimpizmu G. Perski, **że projektowany budżet jest „na przetrwanie" i nawet w minimalnym stopniu nie zadowala nikogo. Taka jest jednak sytuacja, Tak więc nadal obowiązuje owe 0,29 proc. całego budżetu państwa co w liczbach bezwzględnych wyraża się kwotą 1.196.802 mln zł w porównaniu z 1989 r. wzrosło 350,2 proc. z tego środki z budżetu państwa wynoszą 564.202 mln zł.**

O problemach polskiego sportu piszemy także poniżej.

Poczwórny salchow?

— Rozpoczęliśmy ostatni etap przygotowań do ME w Leningradzie. Trenujemy zresztą jak zawsze bardzo solidnie. Pracujemy po 6—7 godzin dziennie. Tylko w święta Bożego Narodzenia i w Nowy Rok mieliśmy przerwę, a tak codziennie ostro harujemy — stwierdziła w telefonicznej rozmowie trenerka **Grzegorza Filipowskiego B. Kossowska.**

W grudniu Filipowski uczestniczył w show „Champions on ice" w Kanadzie. Odbyło się kilkanaście pokazów, każdy w innym mieście. Spotkał się z gorącym przyjęciem, a poza tym trenował wspólnie z jednym z najlepszych aktualnie łyżwiarzy K. Browningiem.

Przed dwoma laty Filipowski zaczął na treningach skakać poczwórnego toe-loopa. Następnie spróbował salchowa i pozostał przy tym skoku. Na treningach w Rochester skacze go przynajmniej raz dziennie, raz lepiej raz gorzej. Jest to ogromny wysiłek.

B. Kossowska nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji czy jej wychowanek zaprezentuje poczwórnego salchowa w Leningradzie, ale myśli, że tak, gdyż w rywalizacji może to być **„decydujący argument".**

Zdobyć medal będzie niezmiernie trudno, gdyż silnych rywali nie zabraknie. Zawodnicy radzieccy z Fadiejewem i Pietrenką uczynią wszystko, żeby stanąć na najwyższym stopniu podium. Będą mieli za sobą własną publiczność. O medalach może zadecydować, przy równej formie, dyspozycja w danym dniu...

Oby ją miał Filipowski.

W SKRÓCIE

▶ **Tragiczny finał miał mecz krykietowy w miejscowości Dubno położonej 250 km na północny zachód od Sydney. Uderzona z dużą siłą piłeczka trafiła w pierś jednego z widzów, który zmarł po przewiezieniu do szpitala.**

▶ **W czwartek w hali poznańskiej „Areny" koszykarze Lecha rozegrają czwarty mecz finałowy o KPE.**

Przeciwnikiem mistrza Polski będzie utytułowany zespół Philips Mediolan.

▶ **Zapowiadane na początek tego roku połączenie wałbrzyskich klubów górniczych w jeden klub o nazwie GKS Wałbrzych oraz przekazanie kilku sekcji wraz z niektórymi obiektami mającemu powstać klubowi miejskiemu — zostało odłożone na co najmniej kilka tygodni.**

▶ **Norweg Skaardal i Szwajcar Zurbriggen uzyskali najlepsze czasy w pierwszych treningowych przejazdach biegu zjazdowego PŚ w Schladming.**

▶ **Szwajcarka Schneider wygrała slalom specjalny zaliczany do klasyfikacji PŚ.**

▶ **W meczach ekstraklasy hokejowej Cracovia wygrała z GKS Tychy 10:4, a Stoczniowiec zremisował z Unią 5:5.**

Sport i życie

W step czy na pustynię?...

Przyszły trudne czasy. Liczy się dziś każda złotówka, potrzeba jej przede wszystkim na codzienne, z dnia na dzień coraz trudniejsze życie. Czy teraz wystarczy pieniędzy na sport? A przecież nie tylko o sport (ten pisany przez duże „S") chodzi — także, a może przede wszystkim, o kulturę fizyczną. Tę powszechną, ogólnie dostępną.

Złotówek potrzebuje zarówno klub sportowy, ognisko TKKF jak i grupa fanatyków działających na osiedlu mieszkaniowym, w zakładzie pracy, w gminie. Zarówno w wielkim klubie, jak i na każdym podwórku amatorzy ruchu mogą pograć w piłkę, jeśli tylko tę piłkę mają. Zdawałoby się, nic prostszego — pójść i kupić. Tylko gdzie? A jeśli już nawet taki sklep z piłkami i innym sprzętem uda się znaleźć, to często brakuje złotówek na zakupy.

Przed rokiem najpopularniejsza piłka do kopania kosztowała około 10 tys. złotych. Na początku grudnia ub. roku rodzice, chcąc kupić piłkę pod choinkę, musieli wydać przeszło 40 tys. zł. Obserwując obecną galopadę cen, na piłkę trzeba dziś 80—100 tys. zł! Podobne kłopoty mają i kluby. Hojne jeszcze do niedawna załogi zakładów przemysłowych opiekujących się klubami powiedziały: **przestajemy łożyć na sport! Pieniądze potrzebne są nam na inne cele.**

Dojdzie więc już niebawem do sytuacji, że zaczną ginąć kluby i organizacje sportowe. Wymogi ekonomicznego życia stają się dla sportu okrutne. Trzeba zacisnąć pasa.

Ludzie stojący nieco z dala od sportu są zdania, że jest jeszcze sporo luzu na owym pasku, że można jeszcze podciągnąć go o kilka dziurek. Byle jednak nie aż o tyle, że pacjent wyzionie ducha.

Pracujący w sporcie doskonale zdają sobie sprawę z tego, że należy działać wyjątkowo oszczędnie. **Kluby i związki sportowe imają się różnych sposobów zarabiania: giełdy w halach i na stadionach, działalność gospodarczo-handlowa i usługowa wzbogaca nieco konta klubowe. Ale nie wystarcza to na codzienne życie sportowe. Na to, aby uzupełnić niemal puste kasy klubowe, do których podobno z państwowej kiesy wpłynie jedynie 20 procent tego, co niezbędne.**

Nie ma się co okłamywać: w takiej sytuacji zajdzie potrzeba likwidacji wielu dotychczas prosperujących dobrze, a tym bardziej **już tylko wegetujących sekcji i drużyn klubowych.** (Nie wątpię, że o tych tak żywotnych sprawach będzie się wiele mówiło w czasie dzisiejszej narady przedstawicieli klubów województwa łódzkiego).

U progu 1990 roku sport polski (łódzki także) stanął na rozdrożu. Czy pójdzie tylko w step, czy wręcz na pustynię.

***

Finansowy kryzys już uderzył w niektóre kluby. Tylko kolarzy będzie miał piotrkowski Start, a kierownikiem klubu został trener kadry narodowej przełajowców Z. Dziurdź. Zniknęło natomiast kolarstwo w piotrkowskiej Agrze, która wymazana została jako klub ze sportowej mapy Polski.

Wypowiedzenie w ZPW „Tomtex" otrzymało 26 (w tym wszyscy piłkarze) trzecioligowej Lechii. Natomiast futbolistów GKS Bełchatów załoga kopalni „skierowała" na... bezpłatne urlopy.

WIESŁAW WRÓBEL

Poszli za Benem

Jak donosi prasa, czołowa lekkoatletka ChRL, mistrzyni VIII Mistrzostw Azjatyckich w biegu na 800 m Sun Su Nei przyłapana została na dopingu.

„Sun poszła śladami Bena Johnsona — pisze angielskojęzyczny dziennik „Patriot". Po raz pierwszy w historii lekkoatletyki azjatyckiej testy wykazały, iż stosowane są sterydy".

Władze sportowe Indii odmówiły komentarzy na ten temat.

„Jest to sprawa delikatna i na razie nie mamy zamiaru nic na ten temat mówić" — oświadczył przedstawiciel indyjskiego związku lekkoatletycznego, odpowiedzialny za kontrole antydopingowe podczas VIII Mistrzostw Azjatyckich w Delhi. Również ambasada ChRL nie udzieliła informacji na ten temat, stwierdzając, iż nie otrzymała żadnych oficjalnych wiadomości.

* * *

27-letni brytyjski ciężarowiec Dean Willey nie przypuszczał zapewne, że październikowe zawody okażą się dla niego ostatnimi w karierze. Przyłapany na stosowaniu testosteronu zdyskwalifikowany został dożywotnio przez brytyjski Związek Podnoszenia Ciężarów. Miał jeszcze nadzieję na zmniejszenie kary składając odwołanie. **Decyzja związku została jednak utrzymana w mocy. I słusznie.**

Prezydium KKW NSZZ „Solidarność"

Co z prywatyzacją gospodarki

Wczoraj w Gdańsku obradowało Prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność".

Najważniejszą z poruszonych spraw — głosi komunikat biura prasowego — była kwestia prywatyzacji gospodarki. Jacek Merkel przedstawił wyniki swojego spotkania z odpowiedzialnym za rządową propozycję w tej sprawie wiceministrem Zbigniewem Lisem. Wskazał także na główne różnice między tą propozycją a propozycjami ekspertów rządowych.

W dyskusji nad problemami gospodarczymi podkreślono również konieczność wykorzystywania przez działaczy zakładowych wszystkich tych elementów pakietu premiera Balcerowicza, które dają związkowi możliwość kontroli i wpływu na procesy, jakie będą zachodziły w najbliższym okresie w zakładach pracy.

Omówiono również szczegóły techniczne modelu finansowania sekcji branżowych i zawodowych, sytuację finansową związku oraz działania na rzecz ochrony znaku graficznego „Solidarność".

Prezydium KKW na czas do zjazdu NSZZ „Solidarność" mianowało rzecznika związku. Została nim Barbara Malak — dr socjologii, współpracownik Radia Wolna Europa. (PAP)

Obrady Prezydium CK SD

Zaniepokojenie sytuacją inteligencji

Jak informuje rzecznik prasowy CK SD — obradujące 9 bm. Prezydium CK SD z zadowoleniem przyjęło uchwalenie przez obie izby parlamentu zasadniczych zmian konstytucyjnych — zgodnych z konsekwentnie wyrażanym przez SD stanowiskiem, że tylko naród powinien być jedynym suwerenem władzy i odrzucającym wprowadzone w okresie stalinowskim poglądy o przewodniej roli partii czy dominacji jednej z klas społecznych.

Prezydium oceniło aktualny stan nastrojów społecznych po wprowadzeniu planu reform gospodarczych wicepremiera Balcerowicza. Z niepokojem odnotowano wzrost kosztów utrzymania, znacznie przewyższający wcześniejsze zapowiedzi rządu.

Prezydium wyraziło zaniepokojenie sytuacją inteligencji. Wskazywano, że przyjęta obecnie zasada stosowana bez ograniczeń zasad wolnorynkowych również w kulturze, nauce i zdrowiu może prowadzić do wielu szkodliwych konsekwencji w wypadku tych dziedzin chronicznie zaniedbywanych w rozwoju od dziesięcioleci.

Ruch Ludzi Pracy:

Tak — dla reformatorów

Ruch zawodowy nie chce się zajmować polityką wprost. Musimy mieć jednak swoją artykulację polityczną. Współpracujemy z działaczami lewicowymi różnych orientacji — od PZPR przez PPS po ruch młodej lewicy śląskiej i inne. Wiele takich osób weszło w skład Ruchu Ludzi Pracy. — oświadczyła podczas konferencji prasowej 9 bm. Ewa Spychalska — członkini Prezydium RLP.

— Nasza formacja nie ma lidera, ani rozwiniętych struktur organizacyjnych — poinformował sekretarz Rady Koordynacyjnej RLP **Paweł Georgica.** — Jesteśmy oddolnym ruchem społecznym, powstałym dla ochrony interesów ludzi pracy, w trudnej dla nich sytuacji społeczno-gospodarczej. Ideowe więzi i sympatie z nami deklaruje około jedna czwarta obecnych członków PZPR, której stanowimy znaczącą platformę przedzjazdową. Zastrzegliśmy, że o ile nowa partia nie zapewni wystarczających gwarancji obrony członkowskiej bazy, którą reprezentujemy — widzimy możliwość stworzenia odrębnej organizacji politycznej.

Program RLP koresponduje z aktualnymi obawami i nadziejami środowisk pracowniczych — stwierdził członek Prezydium Ruchu Wojciech Wiśniewski. Niezbędna jest zmiana struktury własności, z dominacji państwowego molocha — w kierunku akcjonariatu pracowniczego, autentycznej spółdzielczości, własności komunalnej, samorządowej, prywatnej.

Przedstawiciele ruchu stwierdzili, że ich platforma jest zgodna z reformatorskim nurtem przedzjazdowej dyskusji.

Prezydent przyjął amerykańskich kongresmenów

Prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce z misją informacyjną delegację Izby Reprezentantów Kongresu USA, której przewodniczy John Lafalce kongresmen ze stanu Nowy Jork z ramienia Partii Demokratycznej.

Rozmowa dotyczyła stosunków polsko-amerykańskich, w których istotną rolę odgrywają bezpośrednie kontakty parlamentarne. Amerykańscy goście zapoznali prezydenta z działaniami podejmowanymi przez Kongres Stanów Zjednoczonych na rzecz przyspieszenia realizacji programów sprzyjających procesom przemian gospodarczych w Polsce.

Wojska radzieckie opuszczą CSRS do końca br.

Pobyt wojsk radzieckich na naszym terytorium już od samego początku, czyli od 1968 roku był wymuszony i anormalny, podobnie, jak anormalna była cała sytuacja, która nastąpiła po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego i zdławieniu „Praskiej wiosny" — oświadczył we wtorek na konferencji prasowej rzecznik czechosłowackiego MSZ Lubosz Dobrovsky. Dodał również, iż wszystkie wojska radzieckie (ich liczebność przed kilkoma dniami dziennik „Mlada Fronta" określił na 75 tys.) opuszczą terytorium czechosłowackie najdalej do końca br. Rozmowy ekspertów w tej sprawie rozpoczną się w Pradze 15 bm.

Rzecznik dodał również, iż zgoda rządu CSRS na pobyt jednostek radzieckich do końca br. nie jest kompromisem wobec ZSRR, wynika jedynie z uwarunkowań technicznych, uniemożliwiających wcześniejszą ewakuację wojsk.

List uczestników głodówki do premiera

9 bm. uczestnicy trwającej od 8 grudnia ub. roku w Gdańsku głodówki protestacyjnej przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu przekazali PAP tekst listu, jaki 4 bm. przekazali na ręce premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Na wszystkie nasze oświadczenia — stwierdza list — komunikaty i listy do tej pory nie uzyskaliśmy żadnej odpowiedzi od kompetentnych władz. Uważamy, że jesteśmy wyrazicielami woli ponad 150 tys. mieszkańców Trójmiasta, którzy złożyli podpisy pod petycją do Sejmu przeciwko elektrowni jądrowej Żarnowiec. (PAP)

Japońska pomoc dla Polski

Podczas krótkiego pobytu w Berlinie Zachodnim premier Japonii Toshiki Kaifu wygłosił w ośrodku japońsko-niemieckim przemówienie, w którym zapowiedział udzielenie przez jego kraj szerokiej pomocy finansowej i technologicznej Polsce i Węgrom.

Toshiki Kaifu zapowiedział:

— Zaoferowanie Polsce sumy 150 mln dolarów na wsparcie funduszu stabilizacji waluty, a także około 25 mln dolarów na zakup żywności;

— Udzielenie Polsce i Węgrom. pod określonymi warunkami, kredytów w wysokości po około 500 mln dolarów przez japoński bank eksportowo-importowy;

— **Powrót do instytucji gwarancji** państwowych dla handlu z Polską. W ciągu najbliższych dwóch lat rząd japoński jest gotowy udzielić takich gwarancji, pod określonymi warunkami, na łączną sumę 350 mln dolarów.

Komunikat

W miniony poniedziałek na zaproszenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność" **Lecha Wałęsy** spotkał się z nim kandydat na przewodniczącego Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej **Janusz Tomaszewski.**

Zakończenie okupacji budynku KW PZPR w Białymstoku

Wczoraj po południu, po przeszło 30 godzinach zakończyła się okupacja gmachu KW PZPR w Białymstoku przez studentów, członków NZS z białostockiej filii Uniwersytetu Warszawskiego. Uczestnicy akcji domagali się przekazania tego budynku na potrzeby swojej uczelni.

9 bm. — w wyniku rozmów między studentami i prezydentem Białegostoku, z udziałem wojewody oraz Komitetu Obywatelskiego Ziemi Białostockiej — podpisane zostało porozumienie, które zadowoliło uczestników protestu i zakończyło okupację budynku. W porozumieniu stwierdza się m.in., że działania administracyjne Urzędu Miejskiego doprowadzą do końca stycznia br. do wygaśnięcia użytkowania budynku przez KW PZPR oraz przejęcia go na rzecz skarbu państwa. W dalszej kolejności nastąpi przekazanie budynku filii UW.

Szok czy świadome działanie

Przywieziona w miniony poniedziałek do bełchatowskiego szpitala z silnym krwawieniem z dróg rodnych 20-letnia kobieta oświadczyła lekarzom, że minionej nocy urodziła martwe dziecko.

W celu ustalenia okoliczności tego wypadku dokonano oględzin lekarskich, wszczęto postępowanie wyjaśniające.

W ich wyniku ustalono, że dziewczynka urodzona została bez pomocy lekarskiej. Matka nie podwiązała jej pępowiny. Owiniętą ligniną włożyła do foliowej torby. Było to najprawdopodobniej przyczyną śmierci noworodka. Kobieta w ciężkim stanie przebywa w szpitalu. Trwa dochodzenie w tej ponurej sprawie. (m-ak)

Kopalnia „Czerwone Zagłębie":

Protest przeciwko próbie pozbawienia przywilejów

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" Kop. „Czerwone Zagłębie" w Sosnowcu pragnie poinformować wszystkich zainteresowanych — głosi oświadczenie tej komisji przekazane PAP — że w imieniu zdecydowanej części naszej załogi wyrażamy stanowczy protest przeciwko próbie pozbawienia załóg górniczych przywilejów wynikających z tytułu Karty Górnika. „Nie możemy się zgodzić dziś na odebranie nam tego co od pokoleń przysługuje polskim górnikom. Jednocześnie stanowczo sprzeciwiamy się decyzji administracyjnej rządu, która umożliwiła dalsze funkcjonowanie znienawidzonych PEW-ów pod zmienionym szyldem. Nie zgadzamy się aby kopalnie były przechowalnią dla tych co nie znaleźli miejsca w okrojonych strukturach pośrednich. Zdenerwowanie górniczych załóg może doprowadzić do wybuchu górniczego niezadowolenia. I o tym należy pamiętać. (PAP)

24 godziny

JAK POINFORMOWAŁO Biuro Prasowe przewodniczącego NSZZ „Solidarność" — 9 bm. w Gdańsku **Lech Wałęsa** spotkał się z prezesem Unii Chrześcijańsko-Społecznej, Kazimierzem Morawskim. Rozmówcy wymienili poglądy na aktualną sytuację polityczną i społeczną kraju. Wyrazili poparcie dla reform ekonomicznych rządu T. Mazowieckiego, wskazując przy tym na przełomowy dla gospodarki charakter najbliższych sześciu miesięcy.

I SEKRETARZ KC PZPR Mieczysław F. Rakowski spotkał się z przewodniczącym Rady Naczelnej PSL „Odrodzenie" — Józefem Zychem.

Tematem spotkania były problemy wynikające z realizacji rządowego programu w zakresie gospodarki rolnej. Rozmówcy wyrazili zaniepokojenie niekorzystnymi zjawiskami jakie ujawniły się obecnie na wsi polskiej, zwłaszcza w zakresie produkcji rolnej.

ZDANIEM prezydium Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego wybory do samorządu terytorialnego powinny odbyć się jeszcze wiosną tego roku.

PROJEKTY przyszłego kształtu organizacyjnego nauki w Polsce i jej finansowania dostosowane do zmian zachodzących w państwie omawiane były 9 bm. na posiedzeniu Prezydium Komitetu ds Nauki i Postępu Technicznego, które zebrało się pod przewodnictwem wicepremiera prof. Jana Janowskiego.

SEJMOWA Komisja Kultury i Środków Masowego Przekazu oddaliła w całości projekt budżetu w części dotyczącej Głównego Urzędu Kontroli, Publikacji i Widowisk. Popierając inicjatywę ustawodawczą grupy posłów zmierzającą do likwidacji urzędu, komisja wyraziła opinię, że jego działalność powinna zostać ograniczona od zaraz i postanowiła zwrócić się do rządu o nowy projekt budżetu tej instytucji.

W DNIACH 15 i 16 lutego szef dyplomacji amerykańskiej, **James Baker** planuje przeprowadzić w Moskwie rozmowy na temat redukcji radzieckich i amerykańskich arsenałów wojskowych.

JESTEŚMY zwolennikami i wręcz domagamy się rychłego zjednoczenia różnych odłamów ruchu ludowego i stworzenia jednej, silnej partii chłopskiej — stwierdzali 9 bm. w Warszawie działacze ZMW — członkowie PSL, PSL „Odrodzenie" i bezpartyjni na spotkaniu z prezesem PSL Franciszkiem Kamińskim i prezesem PSL „Odrodzenie" Kazimierzem Olesiakiem.

JUNACY Obrony Cywilnej, pełniący służbę w Wojskowych Zakładach Budowlanych w Szczecinie ogłosili 9 bm. strajk — wysuwając m. in. żądania płacowe.

Również w Wojskowych Zakładach Budowlanych we Wrocławiu strajkują junacy Obrony Cywilnej, domagając się podwyżki uposażeń o 300 proc., zwiększenia urlopów i odstąpienia w oddziałach Obrony Cywilnej od regulaminu wojskowego.

Z PRZYLĄDKA Canaveral wystartował do kolejnego lotu wahadłowiec „Columbia". Jego misja przewiduje m. in. przechwycenie i sprowadzenie na ziemię 11-tonowego satelity, który w marcu br. miał w nie kontrolowany sposób wejść w atmosferę ziemską.

OD ŚRODY drożeją w ZSRR o co najmniej 50 procent wyroby ze złota, srebra i metali szlachetnych.

WEDŁUG wstępnych szacunków w ostatnich kilkunastu dniach wyrejestrowano w Polsce ok. 55 tys. samochodów i kolejki przed okienkami w wydziałach komunikacji nie maleją, przynajmniej w niektórych miastach.

SUZUKI MOTOR CO., największy japoński wytwórca samochodów małolitrażowych, zawarł porozumienie z władzami węgierskimi o wspólnej produkcji na Węgrzech jednego z modeli, który po trzech latach rozruchu zakładów będzie produkowany w liczbie ok. 50 tys. rocznie.

W GORI, w miejscowości rodzinnej „ojca wszystkich narodów" odbył się zjazd założycielski... Towarzystwa Obrony Stalina.

Opr. M. C.

Epidemia grypy w W. Brytanii

▶ **We wtorek w Wielkiej Brytanii oficjalnie poinformowano, że tylko w ciągu dwóch tygodni grudnia ubiegłego roku w Wielkiej Brytanii na grypę zmarły 1254 osoby.**

W tym też czasie — poinformowali specjaliści — ogółem w Wielkiej Brytanii zmarło 13 000 ludzi, co przewyższyło dotychczasowe średnie wskaźniki statystyczne.

▶ **154 osoby zmarły w Bangladeszu na skutek najpoważniejszych od 30 lat chłodów w tym kraju. Nowy bilans ofiar podała wtorkowa prasa bangladeska.**

▶ **O godzinie 3.09 czasu moskiewskiego w Republice Buriackiej zarejestrowano wstrząsy tektoniczne.**

Siła trzęsienia ziemi, którego epicentrum znajdowało się w rejonie jeziora Bajkał, wynosiła 4 stopnie w skali stosowanej w Związku Radzieckim.

Wstrząsy były odczuwane w wielu rejonach republiki. Ofiar w ludziach nie odnotowano.

Opr. M. C.

KRONIKA WYPADKÓW

▶ **Godz. 6.50. Pabianice, ul. Armii Czerwonej. W tramwaju 40 bis/4 zasłabł 58-letni Leszek B. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Przerwa w ruchu tramwajów trwała do 7.20.**

▶ **Godz. 9.00. Pabianice, ul. Partyzancka. Syrena potrąciła na przejściu dla pieszych Ryszarda G. Świadków wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88 tel. 57-16-62.**

▶ **Godz. 15.00. Ul. Kilińskiego 20. Fiat 126 p. kierowany przez Jolantę G. uderzył w tył zaparkowanego żuka. Straty wyniosły 320 tys. zł.**

▶ **Godz. 17.05. Ul. Gajcego. Syrena, kierowana przez Mirosława J. zjechała na lewą stronę jezdni i potrąciła Jolantę O. Piesza przebywa w szpitalu.**

▶ **Świadków kolizji drogowej, która miała miejsce 8.01 br. o godz. 21.50 na ul. Rzgowskiej 151 prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.**

▶ **Świadków uderzenia przez niebieski motocykl „MZ" w zaparkowaną syrenę oraz właściciela tego motocykla, prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW. Wypadek miał miejsce na ul. Zapolskiej 51, dnia 22.08. 1989 r. około godz. 17.**

▶ **Świadków uderzenia przez fiata 126 p w zaparkowane na drodze wewnętrznej przed posesją przy ul. Urzędniczej 39, fiata 125 p oraz poloneza, prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW.**

(kp)

Redaktor depeszowy MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny KRZYSZTOF PASIKOWSKI

Ceny — barierą popytu

Proporcjonalnie do wzrostu cen żywności maleje na nią popyt. Ministerstwo Rynku Wewnętrznego ocenia, że w porównaniu z okresem sprzed urynkowienia spadł on w ostatnich miesiącach ub. r. o 20—30 proc. Tendencja ta utrzyma się prawdopodobnie w styczniu.

W Opolu np. do niedawna pojawienie się w sklepach oleju słonecznikowego powodowało momentalnie długie kolejki. Dzisiaj pojemniki oleju po 5 tys. zł za pół litra zalegają magazyny.

W listopadzie i na początku grudnia ub.r., handlowcy, mając kłopoty ze zbytem towarów, obniżali marże, targowali się z producentami i dostawcami. Obecnie odczucia klientów są wręcz przeciwne. Codzienne zmiany cen stwarzają bowiem okazję do nadużyć. Generalnie fachowcy od rynku wypowiadali się wielokrotnie, że nie może być mowy o uaktualnianiu cen towarów już znajdujących się w magazynach. Z drugiej strony jednak spodziewano się podwyżki marż (od 1 sierpnia ub. roku ustalanych samodzielnie przez handel) które muszą rekompensować wzrost opłat za czynsze, transport energię itp. W konsekwencji więc jak poinformował wiceminister rynku wewnętrznego Czesław Skowronek na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji Handlu i Usług marże te w Warszawie np. wzrosły przeciętnie dwukrotnie do poziomu 25—30 proc. ceny zbytu.

Komunikat Komitetu ds. RTV

Jakie opłaty za korzystanie z radia i telewizora

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do radia i telewizji informujemy, że opłaty abonamentowe RTV w I kwartale 1990 r. wynoszą: 9.000 zł kwartalnie za używanie telewizora lub telewizora i radia oraz 900 zł kwartalnie za używanie wyłącznie radia.

Przypominamy równocześnie, że termin wniesienia opłat za pierwszy kwartał 1990 r. mija 15 marca. Abonenci, którzy je uiścili według stawek obowiązujących przed podwyżką, powinni wnieść odpowiednią dopłatę w wyżej wymienionym terminie.

Natomiast abonenci, którzy uiścili opłaty za cały 1989 r. niższe niż 6.750 zł w przypadku używania telewizora lub telewizora i radia oraz 885 zł — w przypadku radia, są nadal zobowiązani do wniesienia odpowiednich dopłat. Dopłaty te nie będą obciążone karami za zwłokę — mimo, że termin ich płatności minął 15 grudnia ub. roku.

Równocześnie informujemy, że nie uległy zmianie zasady zwolnień od opłat abonamentowych RTV.

Zwolnienie przysługuje:

— inwalidom wojennym i wojskowym,

— inwalidom I grupy,

— kombatantom — emerytom, rencistom, inwalidom,

— wdowom (wdowcom) — emerytom i rencistom pozostałym po kombatantach,

— osobom niesłyszącym, u których stwierdzono całkowitą głuchotę lub obustronne upośledzenie słuchu (mierzone w częstotliwościach 2000 Hz o natężeniu od 80 db).

Ponadto od opłat za używanie wyłącznie odbiorników radiowych zwolnieni są niewidomi, nie będący inwalidami I grupy, u których ostrość wzroku nie przekracza 1/50 proc.

Dla wszystkich wyżej wymienionych zwolnienie obowiązuje od następnego miesiąca po przedstawieniu w urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym, właściwym dla miejsca stałego pobytu uprawnionego odpowiednich dokumentów.

Od opłat zwolnione są również osoby, które ukończyły 80 lat życia. Zwolnienie przysługuje im od następnego miesiąca po osiągnięciu tego wieku. Abonentów tych także obowiązuje zgłoszenie się do urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego.

Sondaż CBOP

Najważniejsze - przezwyciężyć kryzys

Przezwyciężenie kryzysu gospodarczego to zdaniem respondentów Centrum Badania Opinii Publicznej najważniejszy problem Polski i Polaków. Taki pogląd wyraziło w sondażu przeprowadzonym 17—21 listopada ub. r. — 35,9 proc. ankietowanych. W dalszej kolejności wymieniano stabilizację cen (30,8 proc.) oraz zaopatrzenie i funkcjonowanie handlu (14,6 proc. takich opinii).

Blisko co dziesiąty z respondentów za najistotniejsze uznał konsekwentne reformowanie gospodarki (9,3 proc.).

Znacznie wzrosło zainteresowanie pomocą gospodarczą z Zachodu (podkreśliło je 4,5 proc. ankietowanych, podczas gdy w podobnym sondażu we wrześniu ub. r. — jedynie 0,9 proc.).

W dalszym ciągu rzadko skupiała uwagę rodaków problematyka spłaty zagranicznych zadłużeń kraju (2,6 proc.).

Niemała jest grupa osób uważających, że najważniejsze dla Polaków sprawy to spokój w kraju i stabilizacja wewnętrzna (13,1 proc.).

Niewielkie było natomiast zainteresowanie innymi kwestiami politycznymi, takimi jak np. demokratyzacja życia społeczno-politycznego (2,1 proc. takich wskazań), zmiana ustroju, zmiana konstytucji (1,3 proc.), sytuacja międzynarodowa, stosunki Wschód — Zachód (1,5 proc.), czy wydarzenia w Europie wschodniej (0,5 proc.).

Sprawy związane z pierwszym rządem powołanym z inicjatywy „Solidarności" są najważniejsze dla 4,5 proc. ankietowanych (w sondażu wrześniowym — 8,7 proc.)

Zwraca uwagę małe zainteresowanie problemami ochrony środowiska (1,1 proc.) oraz wręcz nikłe zainteresowanie sprawami oświaty i szkolnictwa (0,1 proc.).

Nikt nie wymienił jako istotnych: kondycji kultury polskiej oraz statusu wyższych uczelni i środowisk twórczych.

Zjazd przyszłych związkowców - funkcjonariuszy MO

W Kiekrzu pod Poznaniem rozpoczął się 9 bm. ogólnopolski zjazd reprezentantów grup inicjatywnych związków zawodowych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Uczestniczą w nim przedstawiciele tych grup z 48 województw kraju oraz z czterech szkół resortowych Komendy Głównej MO, Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych oraz — jako obserwatorzy — reprezentanci Rady Funkcjonariuszy.

Głównym celem naszego spotkania — powiedział przewodniczący zjazdu, por. Maksymilian Bukowian — jest wyłonienie krajowej reprezentacji w formie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Związków Zawodowych Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Zajmie się ona reprezentowaniem interesów funkcjonariuszy w Polsce w sprawach dla nich najistotniejszych — przed zarejestrowaniem związku.

W pociągu RWPG

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sesja RWPG jest najwyższym organem rady. Obrady toczą się na szczeblu szefów rządów państw członkowskich. Ośmioosobowej delegacji polskiej przewodniczy premier Tadeusz Mazowiecki. Uczestniczą delegacje Bułgarii, CSRS Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR a także przedstawiciele Jugosławii oraz obserwatorzy z Afganistanu, Angoli, Etiopii, Jemenu Laosu, Mozambiku i Nikaragui.

Po 40 latach od utworzenia RWPG uczestnicy posiedzenia są w zasadzie zgodni co do tego, że organizacja ta wymaga zdecydowanych reform. Taką opinię, otwierając posiedzenie wyraził przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii Georgi Atanasow a rozwinął tę tezę przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG Andrej Łukanow.

Nurt reformatorski zaznaczył się tak silnie już podczas wstępnego spotkania szefów krajów członkowskich RWPG, że w rezultacie zdecydowano nie zmienić planowany porządek obrad i najwięcej uwagi poświęcić fundamentalnym kwestiom przebudowy RWPG.

Zieleń bez optymizmu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

500 zł. W tej chwili — jak wiemy — wynosi średnio 9.500 zł. Gdy ową różnicę kursową pomnożymy przez dług, wyjdzie nam gigantyczna kwota prawie 200 mld zł, tj. dwukrotnie więcej niż wyniesie najprawdopodobniej ubiegłoroczny zysk „Textilimpexu". Innymi słowy, firma łódzka ogłosić może plajtę i ustawić się pod ścianą.

Stanowisko Ministerstwa Finansów jest co najmniej dziwne. Skarb państwa nie neguje, co prawda, charakteru wierzytelności, lecz nie wyraża ochoty do spłaty długu. W tych dniach toczą się w Warszawie rozmowy między „Textilimpexem", a rządowymi agendami w tej sprawie. Miejmy nadzieję, że groźba wisząca nad największą łódzką centralą handlu zagranicznego zostanie zatrzymana przez centralnego fiskusa. W przeciwnym razie bowiem... lepiej nie myśleć!

Taki, a nie inny kurs dolara spowodował finansową łamigłówkę zarówno wśród fachowców od handlu zagranicznego, jak i rodzimych producentów tekstyliów. Okazuje się jednak, że dolarowa zwyżka sama w sobie nie spowodowałaby aż tak dramatycznych podwyżek cen na wyroby włókiennicze, jakie się przewiduje. **Średnio biorąc, kilogram wełny kosztuje na światowych rynkach 8,5 dolara, co daje się prosto przeliczyć na mniej więcej 80 tys. zł. Z tej ilości surowca uzyskuje się ok. 91—92 dekagramów średniej jakości przędzy, a z niej ok. 2,5 metra tkaniny typu ubraniowego. Po dodaniu kosztów robocizny i wszelkich innych dodatków wyjdzie nam że jeden metr wełnianej tkaniny będzie kosztować ok. 100 tys. zł. Wspomniane rozumowanie nie dotyczy oczywiście tkanin najwyższej jakości typu czesankowego, których cena może sięgać 200, a nawet 240 tys. zł. W tym układzie przy ostrej zwyżce kosztów wytwarzania w fabrykach odzieżowych przyzwoity garnitur może kosztować 600 i więcej tysięcy złotych.** Tak może być teoretycznie, co nie oznacza, że w praktyce zarówno przędzalnie, tkalnie jak i „odzieżówka" nie mogą nam spłatać przykrego figla w postaci kolejnego wzrostu kosztów produkcji. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie.

(Z. Ch.)

Załoga „Krzywoustego"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— Panie dyrektorze, dlaczego dopiero w czwartek udaje się pan do Sudanu — zapytał dziennikarz PAP Jerzego Vonau.

— Władze tego państwa — powiedział on — nie wpuszczają obecnie na swe terytorium obcokrajowców, gdyż trwa tam spis powszechny. Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że każda godzina jest dla zakładników i ich rodzin przedłużaniem osobistego dramatu, ale w obecnej sytuacji wszyscy musimy uzbroić się w cierpliwość.

— Jaka była bezpośrednia — pańskim zdaniem — przyczyna uwięzienia polskiej załogi i ostrzelania statku?

— Najprawdopodobniej jest to przykra pomyłka, bowiem sugerowanie np. przez zagraniczną agencję, że MS „Bolesław Krzywousty" miał na pokładzie sprzęt wojskowy jest bezpodstawne. Zresztą o tej pomyłce wiedzą już zapewne erytrejscy partyzanci, co być może przyczyni się do ułatwienia negocjacji. Dla polskiej misji jest to najważniejsza moneta przetargowa, bowiem w tym regionie świata broń jest często przewożona dla najrozmaitszych ugrupowań polityczno-militarnych, które starają się nie dopuścić do jej dostarczenia przeciwnikom.

— Czy brał pan już kiedyś udział w tego typu negocjacjach?

— Powiedzmy w podobnych, kiedy w latach siedemdziesiątych polski statek rybacki został zatrzymany u wybrzeży Mauretanii. Wówczas rozmowy z tamtejszymi władzami zakończyły się pomyślnie. Wierzę, że i tym razem efekt będzie identyczny i polska załoga powróci szczęśliwie do kraju.

(PAP)

Uzbeccy łapówkarze przed sądem

Przed Sądem Najwyższym ZSRR rozpoczął się w Moskwie proces 17-osobowej grupy byłych działaczy partyjnych i państwowych Karakałpackiej Republiki Autonomicznej (wchodzącej w skład Uzbeckiej SRR).

Obok byłego premiera Karakałpacji, sekretarza KC KP Uzbekistanu Ajtmuratowa, któremu zarzuca się przyjmowanie łapówek — zdołano doliczyć się przeszło 80 tys. rubli — na ławie oskarżonych zasiedli sekretarze komitetów rejonowych partii, dyrektorzy sowchozów, ministrowie i wyżsi urzędnicy różnych resortów republiki.

Telewizja

ŚRODA, 10 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Magazyn „Solidarni". 11.30 Aktualności kulturalne. 11.35 Koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.31 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Słynne marsze. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.55 Pięć minut o książce. 16.00 Wiad. 16.10 Losowanie gier liczbowych Toto. 16.15 Żyć w Łodzi. 18.00 Wiad. 18.01 Żyć w Łodzi. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom: „Córka wodnicy". 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Iwona Smolka „Rozpad". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obcą. 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklopedia wielkich głosów. 23.00 Dziennik. 23.10 Panorama świata. 23.20 Żyć w Łodzi. 23.30 Granie jak z nut. 23.35 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop. 11.40 Rodzinne muzykowanie. 11.55 Portrety twórców jazzowych: Aleksander Adamczyk – gawędziarz i kowal. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Motety Williama Byrda. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Miejsce wśród ludzi — aud. Alicji Juśkiewicz (Ł). 13.20 Godzina w stylu country. 14.20 Węgierska muzyka. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Edward Dziewoński „W życiu jak w teatrze". odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Muzyczna fiesta. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej Radioranka (Ł). 16.05 Stereorewia w opr. Ilony Grzesiak (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Georges Simenon „Maigret w kabarecie" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.01 Wiad. 21.10 Od regtime'u do swingu. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 „Czego szukamy?", słuchowisko. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Henryk Bardijewski „Wiek świateł" — odc. 23.20 Interpretacje muzyki. 24.00 Świat będzie nucił piosenkę francuską.

PROGRAM III

11.00 Folklor w pigułce. 11.10 Szary śnieg. 11.20 Muzyka. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Alistair MacLean „Na południe od Jawy". 13.15 Powtórka z rozrywki. 14.00 Na fortepianie romantycznie. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Rock pod prąd. 15.40 Herbatka przy samowarze. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.00 Serwis Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Klub Trójki. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 Guenter Grass „Psie lata" — odc. 20.00 Trzy kwadranse jazzu. 20.45 Święte szableństwo. 21.00 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 21.30 Codziennie powieść: Patrick Quentin: „Kilka dni w Reno" — odc. 22.00 24 godz. w 10 minut. 22.10 W kręgu ballady: Bruce Cockburn. 22.45 Vaclav Havel czyli literatura i polityka. 23.00 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi „Traviata". 23.15 Miniatura poetycka. 23.17 Elektroniczna fantazja. 23.50 Milan Kundera „Nieznośna lekkość bytu" — odc.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat. 11.55 Antologia sonaty. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Popołudnie młodych. 13.25 Reflektor. 13.10 Zaczarowane dźwięki. 14.00 Magazyn „Między nami". 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.20 Współczesne partytury. 17.10 Język polski — „Wśród ludzi podziemnych". 17.40 W ludowych rytmach. 17.50 Studio ekspertów. 18.35 Język rosyjski. 18.50 Z płytą przez świat — zespół „Cockabamba". 19.00 Widnokrąg. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — Jean Orieux — Talleyrand". 19.45 Orkiestry jazzowe: Young Power. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki Waldemara Parzyńskiego. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Zespoły instrumentalne. 20.50 Audycja publicystyczna. 21.10 Interpretacje chopinowskie. 22.00 Wieczór muzyki i myśli — „Spotkanie z Janem Kobuszewskim". 23.20 Śpiewa Kenny Rodgers. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 W poszukiwaniu wartości. 23.50 Muzyka przed północą

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.05 Muzyka i dźwięki sol-mi
8.35 Domator — moda dla otyłych
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Zagubiona przeszłość" — film fab. prod. radzieckiej
10.50 Domator — przyjemne z pożytecznym
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Sami o sobie — Soso"
16.50 Dla dzieci: „Cojak"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport specjalny — Chile — powrót do wolności
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 „10 minut"
19.00 Dobranoc — „Wyprawa Baltazara Gąbki"
19.10 Oferty „Pegaza"
19.30 Wiadomości
20.05 „Tytania, Tytania, czyli noc dublerów" — komedia prod. węg.
22.20 Sport
22.30 Plus — minus
23.00 DT — echa dnia
23.20 Język angielski (12)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (10)
17.30 „ABC" — teleturniej językowy
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Magazyn „102" — Janusz Zaorski
19.00 „Pokój niżej" (1) — serial prod. ang.
19.30 „Gdzie my, tam Polska" — rep.
20.00 „Czarno na białym" — przegląd PKF
20.40 Przegląd muzyczny
21.00 „Ze wszystkich stron" — magazyn reporterów — „Czekając na Tsunami" — rep. z Syberii Czesława Duraja
21.30 Panorama dnia
21.45 Telewizja nocą
22.30 „Przyjaciele" (2) — „Czystość" — serial TP
23.55 Komentarz dnia

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

OVERLOCKI trzy-, pięcionitkowe sprzedam. 86-24-85. 1034 E

ZATRUDNIĘ chałupników — spodnie — texas. 86-07-66. 1337 g-E

GALWANIZER, tapicer (samochodowy) do pracy za granicą. Listy 1317 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

GLAZURĘ układam. 42-67-47. 1221 g-E

SPRZEDAM maszyny saneczkowe, przędzę 86-52-41 1284 g-E

MAGIEL — prasowalnicę — kupię. 86-36-15 1283 g-E

SPRZEDAM mercedesa 250D (1985). Oglądać parking Zachodnia — Więckowskiego godz. 14—16 1281 g-E

AKCJĘ „Drewbudu" — sprzedam. 51-98-45. 1316 g-E

ZATRUDNIĘ kobietę do sortowania skóry. Ekonomiczna 27. 1219 g-E

TELEWIZOR kolorowy, magnetowid — sprzedam. 32-33-07. 1248 E

SPRZEDAM komplet antycznych mebli z zegarem stojącym, 84-32-99 1243 g-E

ŁÓDZKA Drukarnia Dziełowa sprzeda „VARIOKLISZOGRAF" produkcji RFN. Wszelkie informacje: tel. 33-12-66. 97/K-E

AKCJE DREWBUD — sprzedam. 34-14-57 14363 g-E

AKWIZYTORA zatrudnię. 37-06-87 14359 g-E

OVERLOCK sprzedam. 51-77-18 (16—21) 14334 g E

C-360-3p, prasę wysoko zgniatającą, przyczepę sześciotonową nowe sprzedam. 48-26-38 14324 g-E

BONY, blachę czynkowaną sprzedam. 84-20-85 14324 g-E

KUPIĘ gumę turecką, czarną 6—8 cm, 51-89-01. 14342 g-E

„JOWISZA" sprzedam. 87-05-06 14345 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO oferuje wynajęcie lub dzierżawę pomieszczeń biurowych, produkcyjnych i magazynowych w miastach: Łódź, Pabianice, Zgierz, Sieradz, Wieluń, Tomaszów Mazowiecki. Wiadomość: 32-66-34. 14326 g-E

FLIZELINĘ sprzedam, 32-10-69. 14269 g-E

SPRZEDAM magnetowid 86-18-17 14301 g-E

ODDAM znaleziona w grudniu rudą suczkę — setera. Radogoszcz-Wschód bl. 424 m. 25.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 stycznia 1990 roku odszedł od nas nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

EDWARD NIEMIEROWICZ

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek — 11 stycznia br. o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Anny (Zarzew). Pogrążona w żałobie

RODZINA.

W dniu 3 stycznia 1990 r. zmarła, przeżywszy 85 lat, ukochana Matka, Babcia i Prababcia

doc. dr hab. med. ALINA WIERZBOWSKA

wieloletni kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej Akademii Medycznej w Łodzi, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym Doły w Łodzi w dniu 12 stycznia br. (piątek) o godz. 12, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

SYN, SYNOWE, WNUKI i PRAWNUKI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 8 stycznia 1990 roku zmarła

Ś. † P.

HELENA MALESZA

z d. ONUFRZAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 stycznia br. (czwartek) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. św. Rocha — Radogoszcz, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 stycznia 1990 r. zmarł

Ś. † P.

WŁADYSŁAW KACZOR

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 12 stycznia br. (piątek) o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.

ŻONA, SYN i POZOSTAŁA RODZINA.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci naszej pracownicy

ŁUCJI KACPRZAK

składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz WSPÓŁPRACOWNICY z CSI „RUSAŁKA" w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 stycznia 1990 r. o godz. 12.30 na cmentarzu „Zarzew".

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 7 stycznia 1990 r. zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

JAN KACPRZAK

LAT 42.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 stycznia br. (czwartek) o godz. 13 z domu w Lutomiersku.

ŻONA z DZIEĆMI.

W dniu 9 stycznia 1990 roku zmarła nagle w wieku 60 lat

Ś. † P.

JANINA WIĘCKOWSKA

z d. BEDNARCZYK

Pogrzeb odbędzie się 11 stycznia 1990 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrążona w żałobie

RODZINA.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 stycznia 1990 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza Żona, Mamusia i Babcia

Ś. † P.

SABINA CZERTOWICZ

z domu RUDZKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 stycznia br. (czwartek) na cmentarzu na Mani, o godz. 14. Pozostają w głębokim bólu:

MĄŻ, CÓRKI, SYN i WNUCZĘTA z CAŁĄ RODZINĄ.

„DŁ" rozmawia z Aleksandrem Aniołczykiem, kandydatem na przewodniczącego łódzkiej „Solidarności"

Wyrósł z „poziomek"

— Przedstawia się pana jako kandydata tzw. struktur poziomych, a wcześniej?

— Do „Solidarności" należę od września 1980 roku. Byłem członkiem komitetu założycielskiego w „Elcie", gdzie pracuję (jestem konstruktorem), następnie sekretarzem komisji zakładowej, członkiem Zarządu Regionalnego i delegatem na I Zjazd „Solidarności". Po 13 grudnia przez dziesięć miesięcy byłem internowany. Potem rozpocząłem działalność nielegalną w zakładzie i regionie. Od stycznia ubiegłego roku byłem członkiem komisji organizacyjnej „Solidarności" w moim zakładzie. Początkowo byłem związany z Zarządem Regionalnym, a od maja 1989 roku z Regionalną Komisją Organizacyjną, gdzie też afiliowała się nasza komisja organizacyjna. Od początku miałem poparcie członków zakładowej „Solidarności" dla działań w strukturach poziomych.

— Był pan jednym z ich inicjatorów.

— To prawda. „Poziomki" powstały już w kwietniu ubiegłego roku po wielu nieudanych próbach mediacji pomiędzy ZR i RKO. Postanowiliśmy, jako przedstawiciele dużych zakładów, wywrzeć w ten sposób presję na zwaśnione strony, aby doprowadzić do wspólnych wyborów. Nigdy nie mieliśmy zamiaru dzielić, ale łączyć.

— W jakim stopniu osiągnęliście ten cel?

— Krok po kroku, spotkanie po spotkaniu zbliżaliśmy się do celu czyli utworzenia wspólnej komisji wyborczej. Zawsze uważaliśmy, że związkowcy z zakładów potrafią się dogadać. Najlepszy dowód, że w „poziomkach" znaleźli się zarówno ci związani z ZR jak i z RKO.

— Jaką chciałby pan widzieć „Solidarność" po wyborach?

— Silną, zjednoczoną, niezależną, która służyłaby przede wszystkim interesom pracowników, a przestała być płaszczyzną rozgrywek personalnych, sporów, które nas osłabiają i potęgują wewnętrzny kryzys związku.

— Czy ma pan na myśli region czy związek w ogóle?

— Związek jako całość również, bo wewnętrzne rozgrywki nie są tylko łódzką specjalnością. Wracając zaś do naszej „Solidarności" chciałbym, aby te wybory zakończyły wreszcie konflikt.

— Czy to może się udać?

— To zależy, która grupa zwycięży. Jeśli „centrum" to w moim przekonaniu może to oznaczać dobre rokowania dla jedności w regionie. Jeśli jedna ze stron konfliktu, istnieje obawa, że może się powtórzyć taka sytuacja jak w Szczecinie. Tam utrzymały się po wyborach dwie strony, pomiędzy którymi żaden kompromis nie jest już chyba możliwy.

— Owym „centrum", jak rozumiem, określa pan właśnie „poziomki", ale przecież nie tylko wam chodzi o jedność związku. Wszyscy o niej dziś mówią.

— To prawda, tyle że każdy twardo upiera się przy swoich racjach i żeby doprowadzić do wspólnych wyborów potrzebna była nasza inicjatywa.

— Jaki jest wobec tego pana program?

— Przede wszystkim zniwelowanie zagrożeń, jakie dziś istnieją dla „Solidarności". Jednym z nich jest obniżenie poziomu życia wynikającego z konieczności przeprowadzenia reform gospodarczych i opanowania inflacji. Zagrożenia istnieją również ze strony nomenklatury, która chce zachować status quo. Także ze strony monopoli, których istnienie często wypacza wprowadzone zmiany. To sprawy gospodarcze. Ale chcę dodać, że nie mniej niebezpieczne dla „Solidarności" jest działanie wewnątrz niej różnych grup politycznych. Tymczasem związek musi pozostać związkiem i prowadzić własną politykę. Nie może dać się podporządkować żadnej partii — ani z lewa, ani z prawa.

— Jakby pan scharakteryzował tę związkową politykę?

— Każdy związek musi dbać o interesy swoich członków. Najważniejsze są sprawy pracownicze, warunki pracy ludzi, przestrzeganie prawa pracy, ochrona poziomu życia. Uważam za niezbędne konsultowanie i uzgadnianie pomiędzy Komisją Krajową a rządem wszystkich posunięć, które prowadzą do obniżania stopy życiowej załóg oraz wspólne opracowywanie zabezpieczeń socjalnych i ekonomicznych dla pracowników i ich rodzin. Trzeba wypracować mechanizmy, bo ich dotąd nie ma, szybkiego reagowania rządu wówczas, gdy poziom życia załóg niebezpiecznie się obniża. Może to bowiem stanowić zagrożenie nie tylko dla związku, ale i dla możliwości przeprowadzenia zmian, a więc i dla rządu.

Mamy w przeważającej części solidarnościowy rząd, mamy wielu swoich posłów, to nie może jednak uśpić związkowej czujności. „Solidarność" nie może dopuścić do nadmiernej pauperyzacji społeczeństwa. Obserwując nastroje w zakładach musimy uważać czy kredyt dla rządu nie wyczerpuje się — po to, aby wcześniej o tym dać znać.

— Jak ocenia pan w wyborach swoje szanse?

— To zależy czy górę wezmą programy czy nazwiska. Do tej pory, niestety, załatwiało się u nas ludzi, a nie sprawy. „Solidarność" nie może być fan-klubem. Musi pozostać związkiem zawodowym.

Rozmawiała:

EWA ŁUKASIEWICZ
Fot.: A. WACH

Wielkie oczy strachu bezrobocia

Strach ma wielkie oczy, nigdy jednak w powojennych czasach strach o przyszłość nie był tak wielki, a groźba utraty pracy tak realna. Nic też dziwnego, że pytania do redakcji zdominował temat groźby bezrobocia, strach przed bieda, bieda zaglądająca już do niektórych domów.

Starsze i średnie pokolenie pamięta zapewne audycję satyryczną, w której centralną postacią był „szanowny pan Rumian". Ten umiał znaleźć sposób na każdą sprawę do załatwienia. Współcześnie, i to całkiem serio, w tej roli występuje minister Kuroń. Od telewizyjnych „gawęd" się nie wybroni, od ton listów, petycji, postulatów także. W ostatnim czasie — trudno się temu dziwić — zaczyna się denerwować coraz bardziej. Program TV „Interpelacje" był tego przykładem. Atakowany przez wszystkie ośrodki telewizji lokalnej i przez przedstawicieli związków zawodowych, minister pracy i polityki socjalnej nie wyszedł z roli, ale był już tego bliski.

Dla mnie rzecz ma się następująco: jak się żyje — każdy widzi. Uciążliwości codziennych podwyżek wszystkiego co na półkach, na rachunkach — odczuwa każda rodzina. W każdym domu skrupulatnie liczy się wydatki. Doniesienia prasowe i radiowo-telewizyjne robią swoje. Z jednej strony każdorazowo ogłasza się wzrost cen, a z drugiej podaje się przybliżony wzrost płac, jednak w żaden sposób przeciętnej rodziny to nie jest w stanie pocieszyć. Po groszu nie starcza jej na życie. Do tego jeszcze to widmo bezrobocia!.

Czy można się dziwić, że przeciętny Kowalski, choć sprzyja z całej duszy rządowi i szczerze mu życzy żeby się udało — karmiony przez całe życie niepodważalną prawdą o wyższości ustroju, w którym praca jest podstawowym prawem i obowiązkiem obywatela — na dźwięk groźnego słowa b e z r o b o c i e zwyczajnie wpada w panikę?

I to nie tylko ten, który tak przyswoił sobie swoje „niezbywalne prawo konstytucyjne", że zawsze dobrze dopasowywał się doń, wyznając własną równie „niepodważalną" zasadę: czy się stoi, czy się leży... ale i ten, który od pierwszego dnia kiedy przekroczył progi zakładu pracy, jeśli nie ma co robić, to na pewno nie ze swojej winy, a także ten Kowalski, który nieustannie wysilał głowę dla rozwoju, racjonalizacji i postępu. To właśnie ci, którzy uczciwie przepracowali kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt lat, dziś boją się panicznie, bo jak twierdzą — są za starzy na przedsiębiorczość i na usamodzielnienie się. Oni umieją uczciwie pracować, ale czy ten walor w nowych warunkach ekonomicznych będzie się liczył?

Co będziemy robić, za co żyć? — pytają nasi czytelnicy.

Nie pretenduję do roli satyryka — zresztą nie do śmiechu mi, nie wyręczę też w jego obowiązkach ministra pracy. Na razie sytuacja jest w miarę łagodna. Jeszcze nie mamy w Łodzi grupowych zwolnień, zaś starania Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UML — do czego wydział ten został zobligowany ustawa o zatrudnieniu — zmniejszą, mam nadzieję, napięcie i obawy mieszkańców naszego miasta.

Na razie sytuacja wygląda tak, że brakuje ofert pracy dla pracowników umysłowych. Zresztą nie wszystkich, bo np. są i zapewne nadal będą poszukiwani księgowi, pracownicy służb finansowych, bankowcy. Ale czy panna Krysia z biura oddziałowego może pójść do pracy w księgowości? Kiedyś było to możliwe — dzisiaj nie! Nareszcie okazało się, że księgowy to trudny i odpowiedzialny zawód, wymagający uzupełniania na bieżąco kwalifikacji. Ale przecież można się tego nauczyć. Należy jedynie zapytać: gdzie? — ale i na to jest odpowiedź. Tu dochodzimy do roli, jaką ma do spełnienia pośrednictwo pracy, nareszcie wyposażone w ustawowy zapis. Otóż, w myśl ustawy z 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu, art. 8 pkt. 1 **„Pośrednictwo pracy polega na udzielaniu pomocy osobom poszukującym pracy w uzyskaniu odpowiedniego zatrudnienia oraz zakładom pracy w znalezieniu odpowiednich pracowników. Pośrednictwo pracy opiera się na zasadach dostępności usług, dobrowolności, równości i jawności".**

Ustawa obowiązuje, zobaczmy zatem jak jest ona realizowana w Łodzi. Jak nas poinformował dyrektor łódzkiego pośrednictwa pracy **Sylwester Pomorski**, w najbliższym czasie — prawdopodobnie od 16 stycznia — uruchomiony zostanie punkt porad prawnych. Będzie tu można zasięgnąć porady w zakresie praw, obowiązków i ewentualnych zagrożeń, w związku ze stosunkiem pracy bądź wobec wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Łodzianie będą mogli tam również uzyskać poradę co do obrania dalszej drogi prawnej w razie sytuacji konfliktowych, których przecież nie można wykluczyć.

Pracownicy wydziału mają już rozeznanie co do możliwości przeprowadzenia szkoleń kwalifikacyjnych, np. właśnie na poszukiwane stanowiska pracowników służb finansowo-księgowych czy z dziedziny bankowości.

W Łodzi, przynajmniej w najbliższym czasie, nie grozi widmo bezrobocia w dosłownym znaczeniu tego słowa. Można raczej spodziewać się tzw. bezrobocia strukturalnego. Jeśli bowiem upadnie jakiś zakład przemysłu lekkiego (czego nie można wykluczyć) to przecież po ludzi z produkcji zaraz wyciągną się ręce innych. Dzisiejszy współczynnik zmianowości w niektórych przedsiębiorstwach wynosi zaledwie 1,5. A czy na przykład po przeszkoleniu tkacz nie będzie mógł zostać ślusarzem?

Z nastrojów w Wydziale Zatrudnienia można sądzić, że w istocie wyobrażenie Kowalskiego o bezrobociu jest przysłowiowe — strach ma wielkie oczy.

Czy praktyka potwierdzi optymizm rządu? Tego sobie życzymy, czekając jednocześnie na sygnały naszych czytelników o własnych doświadczeniach, zagrożeniach, obawach związanych z zatrudnieniem.

ANNA SZCZEPANIAK

Dziecko musi zjeść obiad!

„Jestem matką samotnie wychowującą dwoje dzieci. Otrzymuję co prawda alimenty, ale jest to niewielka suma. Dotychczas jakoś wiązałam koniec z końcem. Dzieci jadały obiady w szkolnej stołówce, ja w zakładowej. Byłam spokojna, że kiedy jestem w pracy, nie chodzą głodne. Teraz nie jestem w stanie wykupić obiadów, razem z komornym i innymi świadczeniami zabrakłoby mi pensji..."

Z chwilą podniesienia opłat za obiady szkolne, w takiej sytuacji znalazło się wiele osób. Już we wrześniu, zaraz na początku roku szkolnego, zaczęła spadać frekwencja w stołówkach. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że z obiadów rezygnowały dzieci z rodzin wielodzietnych, rozbitych i alkoholików — słowem, ze środowisk najuboższych. Z danych zebranych przez pedagogów wynika, że dla dzieci tych obiad szkolny był podstawowym posiłkiem w ciągu dnia, bowiem nie jedzą one śniadania przed wyjściem z domu, nie dostają też do szkoły kanapek.

Do akcji pomocy natychmiast włączył się Polski Czerwony Krzyż. Organizacja ta objęła opieką dzieci z 33 szkół podstawowych w Łodzi. Na przestrzeni października, listopada i grudnia minionego roku PCK wydał 20 mln 540 tys. zł na zrefundowanie obiadów dzieciom, których rodziców nie stać na ich opłacenie. Jednak w styczniu, w związku z podwyżką cen, sytuacja się skomplikowała. Obliczono, że aby tę akcję kontynuować, trzeba dysponować kwotą 75 mln zł. Potrzeby znacznie przerosły możliwości. Zaistniała obawa, że brak środków może okazać się katastrofalny w skutkach.

Sprawa finansowania obiadów szkolnych trafiła więc na forum Rady Społeczno-Opiekuńczej, powołanej przez prezydenta W. Bohdanowicza i stała się tematem numer jeden ostatnich obrad prezydium rady. Członkowie prezydium wystosowali apel o pomoc do zakładów opiekuńczych szkół, komitetów rodzicielskich, organizacji społecznych, całego społeczeństwa Łodzi. Jednocześnie wskazali na konieczność stworzenia przez terenowe organy administracji państwowej stałych mechanizmów zabezpieczających środki materialne na ten cel. Słowem, potrzebne jest skonsolidowane działanie wszystkich, którym leży na sercu los dzieci.

Nasuwa się pytanie: jaki charakter mają mieć te działania, aby były skuteczne i dalekosiężne? O konkretach trudno co prawda na tym etapie mówić, nie mamy jeszcze informacji kto odpowiedział na apel Rady i jakiego rodzaju pomoc oferuje. Oczywiste jest, że nie chodzi tylko o darowizny, z których czerpano by środki na zrefundowanie dzieciom obiadów, ale o sponsorów, którzy zapewniliby stałą pomoc. Rada Społeczno-Opiekuńcza liczy szczególnie na wsparcie zakładów opiekuńczych, które niejednokrotnie brały udział w różnych akcjach, zawsze wywiązywały się z roli patronów i można było na nie liczyć.

L. KRYSIAK

Rozładować tłok w ZUS i...

Wszyscy, którzy mają kontakty z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, narzekają na to, że załatwienie tam sprawy wymaga dużo czasu. Można powiedzieć w skrócie tak: terminy gonią, kolejki rosną.

Taki właśnie jest okres przed 10 dniem każdego miesiąca bo tego dnia upływa termin zgłaszania pracowników do ubezpieczenia społecznego przez zakłady nieuspołecznione. Z takiej sytuacji niezadowolone są obie strony. ZUS także, bo nawał pracy nie sprzyja jej sprawnemu wykonywaniu.

Do tej pory właściciele nieuspołecznionych zakładów pracy wszystkie sprawy związane z ubezpieczeniem pracowników i opłacaniem składek załatwiają osobiście. Psioczą tracąc tu czas i pieniądze. Teraz, kiedy należy liczyć się z tym, że liczba zakładów nieuspołecznionych znacznie wzrośnie, taka sytuacja nie może się utrzymać. Co robić?

ZUS, pragnąc uchronić interesantów przed zbędną stratą czasu, zaś swoich pracowników przed okresowym przeciążeniem pracą, proponuje, aby poczynając od dziś, wszyscy właściciele zakładów nieuspołecznionych „deklaracje rozliczeniowe" oraz „załączniki do deklaracji" składali do skrzynek, które zostały umieszczone w widocznych miejscach w siedzibie łódzkiego ZUS.

Wpłaty składek ubezpieczeniowych mogą być dokonywane tak jak do tej pory, tj. albo przelewem z rachunku bankowego zakładu pracy, lub w placówce PKO w formie odpisu z książeczki oszczędnościowej, albo w urzędzie pocztowym przy pomocy blankietów książeczek wpłat składek.

Myślę, że nie sposób nie przyjąć tej propozycji, którą traktujemy jako pierwszy krok na drodze usprawnienia pracy urzędów i instytucji na nowej drodze urząd—obywatel.

Liczymy — co sugeruje wielu czytelników — że na pomysł np. własnych kas przyjmujących wpłaty wpadną także PZU czy spółdzielnie mieszkaniowe. Tym bardziej to konieczne, że wzrost opłat pocztowych sprawia, że wielu obywateli nie chce korzystać z pośrednictwa urzędu pocztowego, gdzie dzisiaj sytuacja jest bardzo zła. Kolejki do kas przed każdym terminem płatności przeróżnych świadczeń rosną, a do tego opłaty za czynności nadania pieniędzy także rosną szybko. Zacznijmy wreszcie oszczędzać i czas i pieniądze.

(asza)

POCZTA CZYTELNIKÓW DŁ

Droga Redakcjo! Wiem, że gazeta nie odpowiada za treść płatnych reklam więc nie do Was mam pretensję. Czuję się jednak w obowiązku przestrzec innych czytelników którzy być może ulegli magii reklamy Przedsiębiorstwa Produkcji Handlu i Usług „Betemex" w Krakowie którego punkt w Łodzi znajduje się przy ul. Piotrkowskiej.

Jest kłamstwem reklamowanie krótkich terminów realizacji składanych za pośrednictwem tej firmy zamówień na artykuły zagraniczne. Terminy nie tylko nie są krótkie, lecz w dodatku nikt ich nie przestrzega.

To właśnie ja padłam ofiarą reklamy. Od [illegible] miesięcy czekam na telewizor (potwierdzony przelew na konto firmy nastąpił 6 listopada ubiegłego roku) a firma obiecywała zrealizowanie zamówienia w NIEPRZEKRACZALNYM terminie 6 tygodni.

Do tej porcji antyreklamy dołączam informację że obsługa sklepu tej firmy przy ul. Piotrkowskiej kłamie, przesuwa cały czas wcześniej ustalone terminy, a kierownik sklepu — gdy klient chce z nim rozmawiać — jest ciągle nieuchwytny.

W taki oto sposób reklamą nieuczciwi acz przedsiębiorczy ludzie drenują kieszenie tym którzy naiwnie wierzą w uczciwość ich poczynań.

K. G. BRASZKA

„Dobrosąsiedzkie" stosunki

Pani Ewa mieszka wraz z rodzicami i małym dzieckiem w posesji przy ulicy Próchnika 9. Są tam dwa strychy — jeden duży, źle zabezpieczony, z dwoma wejściami, z którego już kilkakrotnie skradziono lokatorom suszącą się bieliznę, drugi mniejszy, bezpieczny, można z niego z powodzeniem korzystać, ale jest to nierealne ponieważ przysposobili go do swego wyłącznego użytku państwo M. Raz pani Ewa skłoniła sąsiadów aby użyczyli klucza od tego strychu i powiesiła tam upraną bieliznę, jednak zabranie jej stamtąd okazało się niemożliwe, bowiem państwo M. kategorycznie odmówili ponownego użyczenia klucza. Nie pomogły przekonywania, perswazje, nie odniosła też skutku skarga, którą pani Ewa złożyła w PGM przy ulicy Solnej.

Kiedy pani Ewa zwróciła się z prośbą o pomoc do redakcji, wydawało mi się, że wystarczy jeden telefon i przykry problem zostanie rozwiązany. Rozmowa z kierowniczką administracji utwierdziła mnie w przekonaniu, że sprawą zajmą się ludzie kompetentni. Poinformowano mnie, iż klucz został niesfornym sąsiadom odebrany i przekazany przewodniczącej komitetu domowego, która ma go udostępniać (według grafiku) wszystkim lokatorom. Okazało się jednak, że klucz jest w dalszym ciągu w posiadaniu państwa M., a bielizna pani Ewy wciąż wisi na strychu.

Sprawa ta wydaje się może banalna, ale niepokojące jest, że mamy ostatnio urodzaj na niekulturalnych sąsiadów. Odbieramy codziennie dziesiątki telefonów od bezradnych lokatorów, którzy żalą się, że coraz trudniej normalnie żyć. Rozpowszechniła się moda na podwójne komórki, na budowanie w zsypach spiżarni, na stawianie na klatkach schodowych ścianek działowych — słowem, „wolność Tomku w swoim domku". Co sprytniejsi, chcąc bez ograniczeń korzystać z suszarni, dorobili sobie własne, prywatne klucze i wchodzą tam kiedy chcą, nie bacząc że na sznurach wisi czyjaś bielizna. Zastanawiające, że choć tych zatruwających innym lokatorom spokojne życie jest mniejszość — tak trudno z nimi walczyć.

A może warto byłoby, aby administracje domów przypominały tym niesfornym, że podobne czyny zagrożone są sankcjami prawnymi, o czym mówią stosowne przepisy kodeksu wykroczeń, w sytuacjach zaś ewidentnych odwoływały się do rozstrzygnięć prawnych.

(luk)

Bezrobotny ze starego ładu

— Straciłem pracę dwa miesiące temu — zaczął swój telefon do redakcji ekonomista pan N. — Od dwóch miesięcy jestem zatem klientem Wydziału Zatrudnienia. Poczyniłem tu obserwacje, jakimi pragnę się podzielić.

Po pierwsze — twierdzi nasz czytelnik — oferty na stanowiska nierobotnicze są w 90 proc. nieaktualne. Sprawdziłem to chodząc do wskazanych zakładów. Okazuje się, że są też oferty, których nie wywiesza się w gablocie. Wymogłem na urzędniczce podanie mi kilku takich adresów. Niestety również te oferty okazały się już nieaktualne. W Wydziale Zatrudnienia w ogóle o tym nie wiedziano.

Sprawa druga: usiłowałem zarejestrować się jako bezrobotny. Odmówiono mi, tłumacząc że to na razie niemożliwe, bowiem nie ma jeszcze przepisów na temat wysokości zasiłków. Ale te przepisy dotyczyć będą bezrobotnych po 1 stycznia 1990. Co mają począć bezrobotni tacy jak ja?!

I jeszcze trzecia obserwacja, tym razem z fabryki. „Fapit" ciągle ogłasza, że potrzebuje inżynierów i ekonomistów. Wydali już na to chyba kilkadziesiąt milionów zł. Poszedłem tam. I niech pani sobie imaginuje — w dziale kadr nie chciano ze mną w ogóle rozmawiać póki nie wypełnię ankiety personalnej! Napisałem tylko podstawowe dane: nazwisko, wiek, adres, przebieg pracy zawodowej. „To za mało, żeby rozpocząć rozmowę o warunkach pracy" — usłyszałem. Zapytałem czy mógłbym rozmawiać z dyrektorem do spraw ekonomicznych, bo może w ogóle nie będzie tu pracy dla mnie. „Nie". — Póki nie wypełnię rubryk ankiety na temat posiadanych orderów, narodowości, obywatelstwa i przynależności partyjnej, nikt w fabryce nie będzie mógł ze mną rozmawiać — relacjonuje czytelnik. — Zrezygnowałem zatem. Nie wypełniłem tych danych dla zasady. Mam polskie obywatelstwo i narodowość, ale gdyby było inaczej, czy nie mógłbym zostać tu zatrudniony...?

Nasz czytelnik znalazł wreszcie pracę korzystając z prywatnych dróg i kontaktów. Postanowił zatelefonować do redakcji póki irytacja jeszcze mu nie przeszła. Relację tę możemy potraktować jako telefon człowieka zdenerwowanego i rozżalonego. Nawet jeśli nieco przesadził, wypada uznać jego uwagi za ostrzeżenie dla bezrobotnych z czasów starego ładu gospodarczego. Czy tylko starego?

A. O.

BOMiS ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 125, tel. 37-11-05

oferuje do natychmiastowej sprzedaży:

- przędzę elastil 30, 40, 72×2, 100×2 dtex,
- bawełnę 100×1 tex,
- dzianinę dresową surową (bawełna + stilon),
- przewody elektryczne YDYp 4×4, 2×6, YDYo 4×2,5,
- pompy do wody 2PM34E,
- szlifierkę do płaszczyzn ZA1,
- zespoły napędowe do maszyn szwalniczych,
- papier toaletowy.

96-k

nieruchomości

DZIAŁKĘ 7.800 m z zabudowaniami w Łodzi sprzedam. Przędzalniana 92/20. 62508 g

SPRZEDAM 4 ha ziemi w całości lub na działki w tym 1,5 ha lasu, teren rekreacyjny. — 86-79-98. 12696 g

DZIAŁKI budowlane — sprzedam. 81-39-93. 957 gp

Handlowe

WARSZTATY samochodowe. Skład Celny „Intertour" w Łodzi prowadzi promocyjną sprzedaż części i akcesoriów samochodowych do mitsubishi, daihatsu, suzuki, toyota i innych. Informacje i sprzedaż „Intertour" Łódź Piotrkowska 73/75, 32-91-57, 32-65-38. 62530 g

KANTOR — Wielkopolska 53. 10990 g

BOAZERIĘ, parkiet sprzedaję. 36-68-71. 427 g

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe kupno-sprzedaż. 57-52-12. 61135 g

POŚREDNICTWO kupno-sprzedaż artykuły budowlane, wyposażenia wnętrz. 32-67-19. 14106 gp

SUKNIE ślubne, wizytowe, komunijne proponuje plastyczka. 36-19-56, 36-64-97. 14108 gp

SKUP złotych monet. Komis jubilerski. Rzgowska 37. 966 gp

NAJWIĘKSZE Biuro Pośrednictwa „ISKRA" kupisz — sprzedasz wszystko 16-64-47. 63986 g

MASZYNY szwalnicze, dziewiarskie. Pośrednictwo. 42-57-33. 225 g

POŚREDNICTWO — telewizory, video, meble, gospodarstwo domowe, samochody. 55-22-53 Wolańska. 63420 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe, samochody — pośrednictwo. Kijewski. 52-82-07. 63117 g

TELEWIZOR, magnetowid kupisz — sprzedasz. 51-23-09. 64054 g

kupno

DOLARY kupię, 36-56-04. 61074 g

KUPIĘ znaczki pocztowe. 32-78-34 od 18. 61945 g

sprzedaż

OVERLOCK „Famad" (główka) sprzedam. Zarzewska 53/61 m 58 Suwała. 14380 g

MASZYNY „UK-500", „KB-2" materiały eksploatacyjne sprzedam, 33-05-13. 62551 g

SPRZEDAM maszynę „Łucznik" stębnówkę — 86-80-33 (10—18). 62569 g

SPRZEDAM suszarki, wirówki przemysłowe. Aleksandrowska 149. 62484 g

TANIO sprzedam wyposażenie, ubranka dla noworodka, sztuczne futro. 81-17-17. 62607 g

SPRZEDAM overlock — 86-60-20. 62621 g

PIANINO — antyk sprzedam. 57-31-33. 62610 g

MEBLE „HAGEN" sprzedam. 87-85-00. 14003 g

OVERLOCK sprzedam, — 86-89-98. 14079 gp

AKCJE Drewbudu sprzedam. 84-72-86. 14111 gp

OVERLOCK Rimoldi Yamato sprzedam. 88-04-72. 14118 gp

GRZEJNIKI, rury, rynny. 34-13-44. 792 gp

GLAZURĘ, terakotę — sprzedam. 51-13-84. 797 gp

SPRZEDAM overlock, stębnówki, 51-80-35. 830 gp

SPRZEDAM zamrażarkę 100 l — gwarancja, radiomagnetofon Hitachi 48-33-94 po 17. 801 gp

INTERLOK ODZI" sprzedam. Stalowa 24. 837 gp

SPRZEDAM pakamerę. — 51-96-31 po 17. 14161 gp

PRZĘDZĘ bawełnianą, mercedesa — kemping 406 — sprzedam. — 81-80-34. 14170 gp

TELEWIZOR, magnetowid, 32-48-23. 4172 gp

SPRZEDAM nowy kocioł grzewczy „Rumia" pow. 46 m Jerzy Gruszczyński 98-287 Wojków 44 gm. Błaszki. 253 z

RUBINA 714p — sprzedam. 32-01-31. 956 gp

PIEC akumulacyjny — sprzedam. 33-95-59. 962 gp

pojazdy

126p nowego, Black-Deckera komplet sprzedam. Saneczkową „5" kupię 32-64-62. 12690 g

USZKODZONE nadwozie bisa 36-32-13. 14074 g

SPÓŁKA wynajmie wolno stojący dom na cele biurowe.

Listy 14036 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 14036-g

GARAŻU poszukuję — Młynarska, Zielna, Bytomskiej, Marynarska — 57-17-10. 13516 g

SPRZEDAM nadwozie — skody 105L po wypadku, wiadomość — Wieluń tel. 58-08 po godz. 18. 256 z

AUTOPOŚREDNICTWO. 42-66-33. Sitek. 62684 g

lokale

JEDNOSTKA gospodarki uspołecznionej z siedzibą w centrum Łodzi wydzierżawi pomieszczenia biurowe. Informacje pod nr tel. 31-90-94. 62598 g

POSZUKUJĘ mieszkania 74-67-45 do 18. 610 g

WYNAJMĘ mieszkanie — 36-86-66. 827 g

LOKAL rzemieślniczy 40 metrów do wynajęcia. Ogniskowa 6/33. 809 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne wynajmie strzeżony magazyn, minimum 500 m Łódź lub okolice oraz mieszkanie z telefonem 52-20-93 (8—15). 14381 g

„LOKAL" — mieszkanie, nieruchomości — pośrednictwo. 51-26-91 Kniaziewicza 36 (13—17). M-3, M-4 — sprzedam. 63529 g

SPRZEDAŻ nieruchomości, najem lokali, organizacje spółek „Negotium" 81-91-95, Rzgowska 34. 60709 g

2- i 1-pokojowe zamienię na M-4, 33-14-32. 14286 g

nauka pracy

ZATRUDNIĘ szewców oraz osoby początkujące w tym zawodzie. 84-36-55. 14382 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zatrudni akwizytora konfekcji 52-20-93 (8—15). 14381 g

Biuro Ogłoszeń Prasowych

ul. Sienkiewicza 3/5 tel. 32-59-11 oraz 33-11-50 czynne w godz. 8¹⁵-15

ul. Piotrkowska 96 tel. 36-49-70 czynne w poniedziałki 10-17 w pozostałe dni 8¹⁵-15 soboty robocze 10-15

zapraszamy

TELEWIZYJNE SYSTEMY SATELITARNE

indywidualne małoosiedlowe sprzęt audiowizualny firm: FERGUSON ROADSTAR, UNIDEN

INSTALUJE I DORADZA PRZY WYBORZE I ZAKUPIE SPRZĘTU

elza

ŁÓDŹ ul. PIOTRKOWSKA 270 XV piętro tel. 81-10-61, 81-26-97, tlx 884393

POLSKI mgr Stobiecka — 33-15-44. 722 g

MATEMATYKA 43-34-58 63455 g

ZATRUDNIĘ osoby szyjące cholewki. Mile widziane osoby po szkole obuwniczej. 84-36-55. 14382 g

SZWACZKI zatrudnię (dzianina) 34-80-86. 62358 g

HAFT przyjmę 32-92-88. 62479 g

SPÓŁKA zatrudni głównego księgowego. Listy 14037 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SOLIDNEGO bez nałogu blacharza przyjmę. — 51-22-86. 14045 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza na DV3A, emeryta lub rencistę 36-20-96 po 15. 14081 g

SZWACZKI przyjmę Helska 8a. 14067 g

BIEGŁE robiące na drutach — zatrudnię — 48-33-94 po 17. 800 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę — 52-36-03. 777 g

ŁOKARZA, frezera również emeryta Stolarska 13. 810 g

PRZYJMĘ pracę na tokarkę pociągową. Listy 946 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

INŻYNIER budowlany poszukuje intratnej pracy 55-42-46. 947 g

DO układania i szycią kurtek z kawałków skórzanych i kożuchowych zatrudnię 33-95-59. 961 g

ELEKTROBIT SP. Z O.O.

OFERUJE:

NAJTAŃSZE W KRAJU

ZESTAWY TELEWIZJI SATELITARNEJ INDYWIDUALNE I ZBIOROWE, M. IN. „ASTRA" OD 800 DM WIELOSATELITARNE Z SIŁOWNIKIEM 1990 DM

TELEWIZORY I MAGNETOWIDY

ZAPRASZAMY

87-400 OSTROWIEC ŚW. UL. WARYŃSKIEGO 53 TELEFON 879-84 TELEX 612807 EBIT PL

PRZYJMĘ elektryków — 87-32-19 po 17. 953 g

TELETECHNIKA instalatora — zatrudnię — 78-79-04 (8—12). 967 g

SOLIDNE emerytki, rencistki zatrudnię do sprzątania biura 86-15-72 969 g

medyczne

EKG. 36-47-63, 36-27-74. 13790 g

„ALMED" — interniści, okuliści, laryngolodzy, neurolodzy, ginekolodzy, ortopedzi, chirurdzy, urolodzy, dermatolodzy, psychiatrzy, onkolodzy, kardiolodzy, gastrolodzy, stomatolodzy, inni specjaliści, m. in. leczymy nałogi, otyłość, łysienie plackowate, nerwice, wszywamy esperal, wykonujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne, masaże, EKG, rehabilitację, badania wydolnościowe, profilaktyczne badanie piersi, badania kierowców i inne, Armii Czerwonej 81/83, 15—21, od 13 tel. 74-74-70. 53 k

„PANACEUM" — Prywatny gabinet lekarzy specjalistów dla dzieci i dorosłych. Żeligowskiego 26 (róg Zielonej) 33-11-35 codziennie 15—19. 63978 g

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „PREFABET — ŁÓDŹ" w Łodzi, ul. Wieniawskiego 5

◆ ZATRUDNI ◆

na korzystnych warunkach płacowych:

- elektryków zmianowych,
- tokarzy,
- robotnika transportu (za- i rozładunek wagonów),
- pracowników ochrony mienia — portierów (zatrudnienie od 1 marca 1990 r.).

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela dział ds. pracowniczych, pokój nr 1, tel. 48-60-32 w. 16. 7729-k

POGOTOWIE LEKARZE SPECJALIŚCI także EKG CODZIENNIE **51·27·13**

EKG Pogotowie Lekarzy Specjalistów „COR". 87-01-27. 13537 g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów tel. 74-41-08 E. SIKORSKA

„INTERMED" — całodobowe specjaliści 34-10-77. 63798 g

GASTROSKOPIE, rektoskopie, choroby odbytu 81-84-08. 6670 g

CHIRURGIA plastyczna. 81-84-08. 673 g

USG serca, brzucha, ciąży, próby wysiłkowe, rektoskopia — internisci, kardiolodzy, inni specjaliści 33-73-25 „DAMED", Piotrkowska 5. 63983 g

„TEL-MED" Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 63978 g

GINEKOLOG — Tuwima 20, tel. 33-55-30 Czerwoniec. 62966 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19 Kościuszki 97. Kubasiewicz 36-65-65. 61365 g

tel. 57 55 55 prywatne pogotowie lekarzy specjalistów CODZIENNIE 8-22 J. Drozd

ARKA — Pogotowie Lekarskie, 78-15-00. 63383 g

„CITO" — Pogotowie Lekarskie. 74-98-56. 63961 g

ZIOŁOLECZNICTWO — Krym. 34-36-78. 62886 g

usługi

ŁADA samara — naprawa elektronicznych zapłonów 48-03-78 14028 g

VIDEOFILMOWANIE — 84-44-90 Makowski. 13767 g

VIDEOFILMOWANIE — Marek Krymarys, Piotrkowska 132, 36-37-25. 62986 g

VIDEOFILMOWANIE — Janus, 78-47-84. 13420 g

VIDEOFILMOWANIE — Ciepłucha 87-00-79. 452 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, 42-37-96, Różalska (17—19). 63216 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 74-82-92. 63934 g

PIECZĄTKI SZYLDY REKLAMY

Pomaga zamówić „TAGAR" Łódź, Kilińskiego 59/63 Hotel „Centrum", pokój 1311. Tel. 32-86-40 wew. 486

Krótkie i bardzo krótkie terminy. 937-g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 51-81-35. 13409 g

MAGNETOWIDY, videokasety — wypożyczalnia. 36-58-51. 12862 g

DEKODERY PAL. Przestrajanie magnetowidów, UKF. 43-95-04, Nowakowski. 81-85-87. 56358 g

TELENAPRAWA 43-22-17 Gogolewski. 63990 g

TELENAPRAWA — Bielawny. 86-37-49. 63300 g

TELENAPRAWA czarno-białe, turystyczne. 84-47-34. 63983 g

TELENAPRAWA 43-28-67 63638 g

ZAKŁAD Elektroniczny: regeneracja kineskopów prądami wirowymi — patent PRL 146116, 254809 Michał Kliche, ul. Orla 14 w podwórzu, tel. grzecznościowy 74-05-95, godz. 10—19 poniedziałek — piątek. 488 g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00. 63225 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-14-48 — Polka. 9 g

CYKLINOWANIE — woskowanie. 81-35-21 69 g

TAPETOWANIE 48-21-46 61349 g

MALOWANIE tapetowanie, sztukateria. Rachunki. 33-46-30 Strzelczyk. 62522 g

MONTAŻ boazerii — 48-62-22 rano, 52-51-12 wieczorem. 63284 g

MONTAŻ boazerii, podłóg 51-46-81. 424 g

TANIO szybko montaż boazerii. 81-96-37 po 16. 63754 g

GLAZURĘ układam — Kazimierz Mazurkiewicz Nowy Rynek 9/37 — Ozorków. 62566 g

ZAKŁAD przyjmie prace remontowo-budowlane wewnątrz, 51-33-45 po 16. 61680 g

ŻALUZJE — instaluję. Stępień 57-03-21. 63794 g

MYCIE okien, sprzątanie. 51-49-61, Kucharski. 63765 g

ELEKTROINSTALATORSTWO 36-57-70 — Kronenberg. 358 g

ELEKTROINSTALACJE 52-62-17 Piątkowski. 60990 g

USŁUGI hydrauliczne. Szymanik. 81-24-04. 62548 g

HYDRAULICZNE 42-35-44 Frontczak. 483 g

PRALKI automatyczne: „Polar", „Wiatka" — naprawa, 34-23-03, Kałużny. 63585 g

CERUJĘ kożuchy, garderobe. Frankowski, Więckowskiego 23. 60578 g

ELEKTROMECHANICZNE poszerzanie cholew — fachowe zwężanie. Powiększanie, dopasowywanie niewygodnego obuwia w stopie. Wymiana obcasów — dorabiamy: fleki metalowe, sztyftowe, zelowanie. Wszywamy ekspresy własne, powierzone! KLINIKA OBUWIA, Gdańska 25. 62690 g

BLACHARSTWO samochodowe — nowo otwarty zakład — ekspresowe terminy, solidne wykonanie. Protokóły PZU. Admiralska 63. 925 g P

PROGI samochodowe dorabiam. Aleksandrów, ul. Łomnik. 14046 g

HOLOWANIE, 43-11-93, 86-02-12. 63985 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola. Szost 84-38-08 Pokładowa 48. 63867 g

NABIJANIE nap. Al. Politechniki 27. 496 g

MARMURKOWANIE — 51-61 66. 510 g

FARBOWANIE bawełny, marmurkowanie — ekspresowo. 57-93-29. 757 P

SITODRUK — szybko, tanio. 34-11-12. 13899 g

NAPRAWA pomp inż. Niciński. 33-94-53. 62804 g

SPÓŁKA „Codex", Retkińska 85 86-10-51 (13—17) obsługa prawna podmiotów gospodarczych, ekspertyzy finansowo-księgowe, badanie bilansów, zakładanie spółek, fundacji, stowarzyszeń. 14105 g P

PORTRETY wykonuję. 84-77-40 wieczorem. 14102 g P

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. AZP Electric. Gwarancja. 57-55-80; 84-17-50. 61460 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. Inż. Maciaszczyk. 86-95-68. 61385 g

ŻALUZJE, verticale, montaż — Filipczak, 51-19-95. 64182 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne Jaglarski. 42-14-25. 52 g

TAPICERKA drzwi — blacha, zamki, blokady, żaluzje Jagusiak. 51-30-19. 14 g

ŻALUZJE z taśmy RFN — trzyletnia gwarancja. 42-03-62 Zamysłowski. 63507 g

WYKONUJĘ kraty ozdobne, balustrady, bramy, garaże, witryny, drzwi metalowe. Zatrudnię ślusarzy-spawaczy. 74-96-34. 522 p

SEKRETARKI telefoniczne, zamki, drzwi harmonijkowe. 43-27-74. 12 g

różne

„SWATKA" zaprasza samotnych Łódź, Piotrkowska 133. 63119 g

WEEKENDY, ferie w górach. „Planeta" 36-68-71 426 g

ZIMOWISKA dla dzieci i młodzieży na Podhalu — sprzedaż indywidualna „Intertour" sp. z o.o. Łódź, Piotrkowska 73/75, tel. 32-65-38; 32-91-57, tlx 884620. 798 g

AUTOKAR komunikacyjny Łódź — Wiedeń, Wiedeń — Łódź przez Częstochowę, Piotrków Tryb., Katowice 2 razy w tygodniu. „Intertour" sp. z o.o. Łódź, ul. Piotrkowska 73/75 — tel. 32-65-38; 32-91-57. 799 g

TRANSPORT 2,5 t. RFN, Szwecja. 55-41-04. 772 g

POSZUKUJĘ stałych odbiorców gumy bieliźnianej 78-38-76. 14167 g

WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH „WUKO" w ŁODZI

WYDZIERŻAWI

(ewentualnie aport do spółki):

1. Pomieszczenia biurowe o pow. 1.200 m kw.
2. Plac magazynowy o pow. 4.000 m kw., wyposażony w suwnicę bramową.

Nieruchomość znajduje się przy ul. Okopowej 70/106. Oferty prosimy składać w terminie 3 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie przedsiębiorstwa. 19-k

PP POLMOZBYT OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodów Fiat 126p.

— U NAS TANIEJ NIŻ NA GIEŁDZIE! —

70 szt. samochodów marki Fiat 126p FL w cenie wywołania — 12.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia 1990 r. w Łodzi przy ul. Brukowej 16 o godz. 8.

Pojazdy oglądać można w dniu 23 stycznia 1990 r. w godz. 8—11 i 12—14 w Łodzi przy ul. Brukowej 18.

Protokoły wraz z ocenami technicznymi dotyczącymi stanu technicznego pojazdów udostępnione będą przy oględzinach. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Brukowej 16 w dniu 23 stycznia 1990 roku w godz 8—13.

Dopłata do wygranego przetargu musi nastąpić w ciągu 24 godz. po przetargu.

PP POLMOZBYT zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub jego części bez podania przyczyny.

UWAGA! — cena wywołania jest ceną detaliczną sam. m-ki Fiat 126p FL. 7-Cz.

Drogiej Koleżance

MARZENIE BOŻEK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI z ZAKŁADU USŁUG SOCJALNYCH „ARPIS" w ŁODZI.

Pani Doktor

JADWIDZE WILCZYŃSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEDZY z ODDZIAŁU INTENSYWNEJ TERAPII INSTYTUTU PEDIATRII.

Drogiej Pani

dr ANNIE SZTAUDYNGER-KALISZEWICZ

Prezesowi Łódzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wyrazy współczucia z powodu śmierci Jej Matki

p. ZOFII SZTAUDYNGER

osoby o wyjątkowych zaletach serca i ducha, mądrości i dobroci, wyrażają

CZŁONKOWIE ZARZĄDU i SŁUCHACZE ŁUTW.

W tych dniach żałoby i bólu łączymy się myślami i modlitwą. Uniwersytet Trzeciego Wieku.

MTG „TURYSTYKA i REKREACJA"

ŁÓDŹ, ul. KS. BRZÓSKI 2/24, p. 601, 602, tel. 51-33-19 w. 136, 236, 51-33-29 po 15.

HOTEL, RESTAURACJA w BURZENINIE k. SIERADZA

zaprasza na:

- wczasy rodzinne w okresie ferii zimowych 28. 01. — 10. 02. 1990 r.,
- weekendy karnawałowe — pokoje 2-, 3-osobowe z łazienkami, bal, kulig, transport autokarem,
- wypoczynek wg indywidualnych potrzeb (terminy dowolne, sanna, spacery),
- organizujemy konferencje, szkolenia itd.

CENY KONKURENCYJNE.

Zapraszamy.

14354-g

NFOZ

Reinkarnacja?

Ideologiczne zawirowania spowodowały, że działacze skądinąd szacownej i godnej uznania instytucji — Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia doszli do wniosku, że najwyższa pora zmienić formę organizacyjną, która — być może — kojarzy się niektórym z tzw. czasami minionymi. Faktem jest, że NFOZ bywał afiliowany zarówno przy FJN, jak i PRON, na które to organizacje patrzy się z perspektywy czasu niełaskawie.

Do końca lutego br. NFOZ w obecnej postaci ma przestać istnieć, zaś w jego miejsce powstaną stowarzyszenia lub fundacje. W stolicy stowarzyszenie takie o identycznej nazwie zostało zarejestrowane w sądzie wojewódzkim. W Łodzi decyzja jeszcze nie zapadła. Wszystko jednak wskazuje, że powstanie Fundusz Zdrowia Ziemi Łódzkiej, który będzie fundacją mogącą prowadzić działalność gospodarczą. Cele są oczywiście te same — gromadzenie złotówek i środków rzeczowych dla rozwoju bazy służby zdrowia i opieki społecznej ochrony zdrowia społeczeństwa. Miejmy nadzieję, że wśród fundatorów znajdą się zarówno osoby prawne jak i fizyczne, które stać na subsydiowanie działalności społecznej. Szczególną rolę będą miały do spełnienia związki zawodowe — zarówno „Solidarność" jak i te zrzeszone w OPZZ. (Z. Ch.)

Margaryna jak masło

Wybierając się dziś do sklepów po margarynę, musimy być przygotowani na wydatek przynajmniej 1.050 zł, które trzeba zapłacić za 250-gramową kostkę margaryny zwykłej.

Obowiązujące od 10 bm. ceny tłuszczów roślinnych są dużo wyższe od poprzednich i mocno zróżnicowane. Najtańsza (co nie znaczy, że tania) jest margaryna pochodząca z Warszawskich Zakładów Tłuszczowych, a dostarczana przez podległy im Wojewódzki Inspektorat Handlu w Łodzi. Oto nowe ceny 250-gramowych opakowań tłuszczów roślinnych z WZT (w nawiasach — stare): słoneczna — **2.450 zł** (1.100 zł), masło roślinne — **2.150** (1.050), palma — **1.850** (760), mleczna — **1.100** (600), zwykła — **1.050** (580), sawa — **2.050 zł** (695 zł).

Znacznie więcej płacić będziemy za tłuszcze sprowadzane przez wspomniany wyżej inspektorat z Kujawskich Zakładów Tłuszczowych. Ceny opakowań 250-gramowych: margaryna mleczna — **2.150 zł**, palma — **2.750**, masło roślinne — **3.650**, vita — **4.000**, słoneczna — **4.150 zł**.

Jak widać, margaryna z Kujawskich Zakładów Tłuszczowych jest — poza jednym wyjątkiem — dużo droższa od masła extra chłodniczego. Wpływ na to ma przede wszystkim ustalona przez tego producenta wysoka cena zbytu, do której Wojewódzki Inspektorat Handlu WZT dolicza 5 proc. (dawniej 10 proc.) za koszty transportu, magazynowania i rozwożenia do sklepów.

Czy Łódź musi kupować tak drogo?! Zakupy dużo droższej margaryny w Kujawskich Zakładach Tłuszczowych są obecnie koniecznością, gdyż — jak nam wyjaśnił kierownik WIH WZT w Łodzi, **Marian Cichor** — w Warszawskich Zakładach Tłuszczowych trwa w tej chwili modernizacja nie remontowanej od 40 lat tzw. linii do kostkowania — prace mają się skończyć za ok. 2 miesiące. Stąd też przez pewien czas będzie nam znacznie trudniej kupić tańszą margarynę w kostkach (mleczna, zwykła, palma) z WZT, aniżeli tę znacznie droższą z KZT.

Na pocieszenie: tańsze tłuszcze roślinne w kubkach (masło roślinne, słoneczna, sawa, vita) stanowić będą większość w dostawach. **(jm)**

„Żyć w Łodzi"

Pod takim tytułem Rozgłośnia Łódzka nada dziś w godz. 16.15—19 i 23.20—23.35 w programie I Polskiego Radia trzygodzinną audycję o ludziach sprawach i problemach miasta. Autorzy zapraszają do kontaktów telefonicznych w czasie emisji. Telefon **78-82-81.**

Duży męczy małego

Pusta butelka a sprawa polska

Stwierdzenie zawarte w nadtytule posłużyło mi niedawno do określenia konfliktu między oddziałem Narodowego Banku Polskiego w Łodzi a Łódzkim Bankiem Rozwoju SA. W tamtym wypadku chodziło o zaskakujące a krzywdzące posunięcie „banku banków" wobec młodego, ale prężnego banku regionalnego, który został narażony na straty moralne i materialne w wyniku decyzji administracyjnych. Tym razem chciałbym przedstawić sytuację, kiedy to znów ktoś mocniejszy traktuje kogoś słabszego w sposób bezpardonowy i właściwie bez żadnych konsekwencji.

Chodzi o spółdzielnię pracy „Surowiec" w Łodzi, która od 45 lat zbiera szmaty, gałgany, butelki i słoje, a także makulaturę, złom i wszystko to, co nikomu nie jest potrzebne. Gdyby nie m. in. „Surowiec", to już dawno utonęlibyśmy w śmieciach. Spółdzielnia traktowana jest jako firma ochraniająca nasze środowisko naturalne i należą się jej duże brawa za to, że przez tyle lat udawało jej się przerabiać szare na złote, choć warunki do takiej działalności są skromne. Mimo to 150 etatowych pracowników spółdzielni i 150 ajentów-zbieraczy wykonało trudny plan roczny.

I cóż z tego? Tyle mianowicie, że w tym roku w każdej chwili „Surowiec" może upaść i nie tylko nikt go nie podniesie, ale może się zdarzyć, że jeszcze ktoś kopnie leżącego. Jak się czytelnicy domyślają, chodzi oczywiście o pieniądze, bo tylko one mogą doprowadzić ludzi do szaleństwa. Jak wygląda sytuacja finansowa spółdzielni na początku tego roku? Roku, który ma z nas nagle uczynić przedsiębiorczych, ale drobnych kapitalistów, którzy — jak każdy prawdziwy kapitalista — muszą zaczynać od zera, lub nawet od długów.

Głos ma wiceprezes spółdzielni „Surowiec", **Bogumił Kwasiborski:**

— Chciałbym poinformować, że Huta „Kościuszko" w Chorzowie winna jest nam 104 mln zł, Huta im. Lenina — 92 mln zł, Zakład Przerobu Złomu w Herbach k. Częstochowy — 53 mln, Huta „Warszawa" — 33 mln, zakłady papiernicze w Głuchołazach — 70 mln, zakłady w Świeciu — 25 mln, Żywieckie Zakłady Przemysłu Papierniczego — 30 mln, zakłady przerobu tworzyw sztucznych — 30 mln, a Łódzkie Zakłady Przemysłu Papierniczego — 3 miliony zł. To tylko nasi najwięksi dłużnicy. W sumie dłużnicy w całej Polsce winni nam są 900 milionów złotych, natomiast nasze zobowiązania wobec różnych firm wynoszą 90 milionów, czyli dokładnie jedną dziesiątą tego, co zarobiliśmy. System kredytowy — mówi dalej prezes Kwasiborski — jest tak pomyślany, że spółdzielnia może ściągnąć od swych dłużników odsetki w wysokości 120 proc., natomiast żeby normalnie funkcjonować i np. wypłacić pracownikom pensje, musimy wziąć kredyt z Banku Wielkopolskiego w Łodzi oprocentowany w wysokości 230 proc. Pieniądze są nam potrzebne na bieżąco, ponieważ wszystkie bieżące należności musimy płacić gotówką. Na przykład PKP żądają za mały wagon odpadów milion złotych. Musimy mieć pieniądze i płacić, ale ich nie mamy, bo nasi dłużnicy rozkładają ręce. Im też ktoś jest winien...

Zewsząd się nam przypomina, że „małe jest piękne", a molochy muszą przestać istnieć. Tymczasem praktyka temu przeczy. Mała spółdzielnia może w każdej chwili upaść — z powodu niewypłacalności! Ciekawe który z kolei etap tej naszej polskiej reformy sprawi, że uporamy się wreszcie z pustymi butelkami i nikt na tym nie straci, a w koszach będą wyłącznie śmieci. **(W. M.)**

Kombatanci Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

Sejm ustanowił Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, który będzie nadawany uczestnikom walk w latach 1939—1945. Zainteresowanych oczekuje w każdy pierwszy i trzeci piątek miesiąca w godz. 10—12 w lokalu ZBoWiD (Skłodowskiej-Curie 16, p. 3) komisja przyjmująca wnioski. Krzyż Czynu Bojowego na Zachodzie nadawany jest także pośmiertnie. Mogą więc zgłaszać się najbliżsi krewni zmarłego kombatanta.

W wypadku braku dokumentów można napisać do Wielkiej Brytanii pod adresem: **Ministry of Defense — Bourne Avenue Hayes Middlesex UB 31 KF.**

Zarząd Klubu Kombatantów PSZ na Zachodzie przypomina, że w każdą pierwszą środę miesiąca odbywają się spotkania członków klubu w łódzkim Klubie Garnizonowym przy ul. Tuwima 34 w godz. 17—19. **(p)**

Łódź, która odpływa w przeszłość...

...to hasło interesującej ekspozycji zorganizowanej przez Łódzki Klub Kolekcjonerów i Klub Młodych Kolekcjonerów przy ZSAE w Łodzi. Otwarcie wystawy nastąpi w najbliższy piątek (12 bm.) o godz. 15 w galerii ŁDK (ul. Traugutta 18).

Przygotowano ponad 3 tys. eksponatów związanych z historią Łodzi i życiem jej mieszkańców a pochodzących ze zbiorów znanego łódzkiego kolekcjonera — **Henryka Poselta.** Zwiedzającym zaprezentowane zostaną m. in. stare karty pocztowe, zdjęcia, książki, akcje przedsiębiorstw, pieniądze, programy teatralne i filmowe, medale i odznaki, archiwalne plany miasta itd.

Wystawa czynna będzie do 20 bm. w godz. 16—19. Organizatorzy zachęcają przy okazji do kupna reprintów kart pocztowych z widokami starej Łodzi (opatrzonych XVI-wieczną pieczęcią miejską). Można to będzie uczynić 14 stycznia podczas wielkiej imprezy noworocznej, na którą zaprasza ŁDK. **(jm)**

Studia zaoczne na UŁ

Uniwersytet Łódzki przyjmuje zgłoszenia na semestr zerowy studiów zaocznych na kierunki: prawo, administracja, ekonomika i organizacja produkcji, ekonomika i organizacja obrotu towarowego i usług, organizacja i zarządzanie, ekonomiczno-społeczny.

Prawo ubiegania się o przyjęcie na studia zaoczne przysługuje każdemu, kto posiada świadectwo dojrzałości. Dokumenty na semestr zerowy należy składać do końca stycznia 1990 r., a z pominięciem semestru zerowego — do końca kwietnia br. Dokumenty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Nauczania UŁ, ul. Narutowicza 65, p. 6, tel. 24-97-10. **(n)**

PKPS dla Rumunii

Z pocztowym opóźnieniem dotarła do nas informacja, że pracownicy PKPS w Łodzi — spiesząc z pomocą ofiarom tragedii w Rumunii — zebrali z własnych poborów kwotę 450 tys. zł, która zostanie przekazana na specjalne konto bankowe. Zarząd Wojewódzki PKPS w Łodzi przekazał pod koniec ubiegłego roku z własnych środków pół miliona złotych. (w. m.)

Dzień dobry!

Nasz czytelnik jechał z Wielunia do Wrocławia najpierw pociągiem relacji Częstochowa — Poznań, a następnie pociągiem relacji Kępno — Wrocław. Oba były nad wyraz brudne i w obu panował przejmujący chłód. Nasz rozmówca zżyma się, że mimo drastycznej podwyżki cen biletów, poziom usług na kolei nadal jest niski.

Z treści rozmowy telefonicznej wywnioskowaliśmy, że czytelnik jest młodym człowiekiem. Starsi, którzy przeżyli niejedną podwyżkę, nie mają już tego rodzaju złudzeń.

Zdecydowana odpowiedź w piśmie urzędowym:

„Wasze pismo godzi pośrednio w staw zarybiany przez nasze przedsiębiorstwo, a bezpośrednio w same ryby, które w zasadzie podlegają okresowi ochronnemu i znęcanie się nad nimi nawet poprzez pisma jest wysoce niemoralne i niehumanitarne".

Według Wojciecha Reszczyńskiego z „Wiadomości" (d. DTV) w ZSRR żyje „naród radziecki".

Że też Breżniew nie doczekał tej radosnej nowiny!

Wczoraj o godz. 8.45 na krańcówce przy ul. Świtezianki kierowca autobusu MPK (nr rej. LZB 142K) na widok dobiegających już do pojazdu pasażerów włączył kierunkowskaz i odjechał.

Swego czasu „Dziennik Łódzki" prowadził akcję „Bądźmy życzliwi!", ale przecież kierowcy MPK nie mają obowiązku czytania gazety, a tym bardziej stosowania się do jej zaleceń.

W niedzielnej audycji „Auto Moto Fan Klub" jeden z redaktorów uparcie informował telewidzów, że któryś z zawodników świetnie sobie radzi w rajdzie Safari na jamaszce.

Jeszcze trochę, a będą mówić w telewizji o widelcu i kakale. I wtedy będzie okurant!

Postanowienie pracodawcy:

„Za wzorową długoletnią i dobrą pracę kol. N. wyrazić podziękowanie, nagrodzić prezentem w postaci budzika i posłać na emeryturę".

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

w kilku zdaniach

▲ **DZIŚ W ŁDK** (ul. Traugutta 18) o godz. 17.30 odbędzie się zebranie członków i sympatyków Polskiego Klubu Ekologicznego. **17.**

▲ **KOMITET OBYWATELSKI „SOLIDARNOŚĆ"** dla dzielnicy Łódź-Polesie zaprasza na spotkanie z mieszkańcami osiedla Retkinia-Północ. Spotkanie odbędzie się jutro (11 bm.) o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 44 (ul. Kusocińskiego 100).

▲ **TOWARZYSTWO KULTURY TEATRALNEJ** zaprasza jutro (11 bm.) o godz. 16.30 do Teatru Studyjnego (ul. Kopernika 8) na wykład z cyklu **„Od wielkiej reformy do teatru absurdu". Dr Marek Kulesza** („Umrzeć w Hollywood") będzie mówił o **K. Stanisławskim i W. Meyerholdzie** i ich wybitnym wpływie na kształt teatru XX wieku.

Spotkanie z kandydatami na przewodniczącego łódzkiej „Solidarności"

10.01.1990 r. — godz. 16 — Zgierz, A. Struga 30 — zakłady „Boruta".
11.01.1990 r. — godz. 17 — Łódź, ul. Wierzbowa — sala MPK.
12.01.1990 r. — godz. 16 — Łódź, Armii Ludowej 3/5 — sala UL.
Godz. 18 — prezentacje sylwetek w Łódzkich wiadomościach dnia, po prezentacji rozmowy telefoniczne.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja służby zdrowia 16-15-19
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKP 36-32-10
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dworzec Centralny 31-97-0
Informacja turystyczna 33-82-21
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne
Łódź Północ 74-34-55
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-85 992
Pogotowie dźwigowe 74-87-66 74-40-47
TELEFON ZAUFANIA — 43-57-51 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę
TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33
ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20)
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.
TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-98 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.
POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 32-46-36
komunalne 35-33-95
osiedle Widzew 74-28-13
74-26-00
SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Wesele Figara"
NOWY — godz. 19.15 „Kordian"
MAŁA SALA — „Coś jakby historia miłosna"; „Elegia dla jednej pani"
JARACZA — godz. 19 „Gwiazdy na porannym niebie"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Seksualne perwersje w Chicago"
POWSZECHNY — godz. 18.30 — „Pułapka na myszy"
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Kuzynek z Honolulu"
STUDYJNY — godz. 19.15 „Kompleks Portnoya" godz. 20.15 — Koncert
ARLEKIN — godz. 17.30 „Tygrysek"
PINOKIO — godz. 17.30 „Chłopiec wiatr" (A. Struga 90)

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 14—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 1) godz. 10—18
OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—17

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—17 gobeliny R. Kaczmarka
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—18 sześć wieków malarstwa
GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 14—18 stypendyści Min. Kultury i Sztuki

* * *

ZOO — czynne od godz. 9.30—15.30 (kasa do godz. 14.30)
OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny
PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „Steiner — Żelazny Krzyż" (USA) od lat 15 godz. 16 (z czytaną listą dialogową); „Emmanuelle" (fr.) od lat 18 godz. 18.30, 20.15.
BAŁTYK — Film przedpremierowy: „Emmanuelle" franc. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22 „Nocne jastrzębie" — USA od lat 15
IWANOWO — „Przesłuchanie" — pol. od lat 18 godz. 15; Film premierowy — „Joy" — franc. od lat 18 godz. 17.30, 19.45
MŁODA GWARDIA — „Szklana pułapka" (Die Hard) — USA od lat 18 godz. 10, 16.30, 19
MUZA — „Kopalnie króla Salomona" — USA od lat 12 — godz. 16, 18
ŁDK — „Czerwona gorączka" (USA) od lat 15 godz. 10, 15, 17.15; „Krokodyl Dundee" (cz. II) (USA) od lat 15 godz. 12.15, 19.30
1 MAJA — ILUZJON — „Bohaterowie Telemarku" — godz. 16, 18.30
POLESIE — „Critters" — USA od lat 12 — godz. 15, 17; Film z czytaną listą dialogową — „Sex-telefon" (Out of the dark) — USA od lat 18 — godz. 19
ROMA — „Rybka zwana Wandą czyli jak odzyskać łup" — ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
POKÓJ — „M.A.S.H." — USA od lat 15 godz. 17, „Nocne jastrzębie" USA od lat 15 godz. 19.15
STYLOWY-STUDYJNE — „Gallmatias czyli kogel-mogel II" pol. od lat 12 godz. 16; Film z czytaną listą dialogową — „Przyjazd do Ameryki" USA — godz. 18
TATRY-STUDYJNE — „Ostatni dzwonek" — pol. od lat 15 — godz. 16; „Nadzie koty" — USA od lat 18 godz. 18.30
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — Zajęcia fakultatywne — „Kes" godz. 18
ŚWIT — „Moja macocha jest kosmitką" (USA) od lat 15 — godz. 16, 18, 20 (z czytaną listą dialogową)
ZACHĘTA — „Wirujący seks" — USA od lat 15 godz. 15; „M.A.S.H." (USA) od lat 15 godz. 17, 19.30 (z czytaną listą dialogową)
WISŁA-STUDYJNE — „Do zobaczenia chłopcy" — franc od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30;
WŁÓKNIARZ — „Śmiertelnie mroźna zima" — USA od lat 15 — godz. 10 12.30, 15. Film przedpremierowy — „Emanuelle" — franc od lat 18 godz. 17.15, 19.30

APTEKI

Elsnera 19, Mickiewicza 20, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, osiedle Sikorskiego, bl. 16
Pabianice — Armii Czerwonej 7,
Aleksandrów — Kościuszki 4,
Konstantynów — Sadowa 10
Głowno — Łowicka 68,
Zgierz — Dąbrowskiego 10
Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 15 do 7, telefon 32-81-26.
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-32-01 w. 31.
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-74-14.
— gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-74-14.
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez cała dobę. 43-39-72;
— gabinet okulistyczny — ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe